

ZAKOPANE

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM ZAKOPANEGO

Redaguje *Komitet*.

Wychodzi 2 razy w miesiącu przez cały rok,

Redakcja: Willa „Szarotka“

Za redakcję odpowiedzialny:

w czasie od 1 lipca do 1 września 4 razy
w miesiącu.

Administracja:
Kantor wymiany A. Modlińskiego i Sp.
ul. Krupówki 42.

Dr. J. Żychoń.

Wydawca: F. Gruźewski.

Prenumerata roczna 8 kor., półroczna 4 kor., kwartalna 2 kor. Zagranicą 5 kor. półrocznie. — Numer pojedynczy 30 hal.
W miesiącach Lipcu i Sierpniu prenumerata miesięczna 1·20 kor.

Esperantyści w Zakopanem.

Jedną z najpiękniejszych atrakcji powszechnego kongresu Eksperantystów, stanowić ma projektowana na zakończenie zjazdu 3-dniowa wycieczka do Zakopanego i Tatr. Organizacją tej wycieczki, posiadającej niepoślednie znaczenie dla dalszego rozwoju Zakopanego objął Krajowy Związek turystyczny w Krakowie, który — jak to z prawdziwą przyjemnością stwierdzić należy — spotkał się z doskonałym zrozumieniem sprawy i gotowością pracy ze strony wszystkich władz i korporacji, oraz najwybitniejszych osobistości z grona taterników w Zakopanem.

Z inicjatywy Związku turystycznego odbyło się w niedzielę 28 lipca przed południem w lokalu Komisji klimatycznej zebranie Komitetu dla przyjęcia wycieczki, pod przewodnictwem Prof. Dra Ponikły i przy udziale c. k. Komisarza klimatycznego p. Grabczyńskiego, zastępcy wójta p. Roja, Prof. Kulczyńskiego (Tow. Tatrzańskie), p. Galicy (Zw. Górali), p. Nikorowicza (Muzeum tatrzańskie), przewodniczącej Związku pensjonatów i hoteli, p. Maryi Budziszewskiej, Dr. Żychonia (Red. „Zakopanego“) dalej znanych taterników pp. Zaruskiego i Znamięckiego, oraz reprezentanta komitetu kongresowego p. Rudnickiego.

Delegat Krajowego Związku turystycznego p. Dr. Beres przedstawił w ogólnych zarysach program wycieczki rozłożony na 2 i 1/2 dni, który po bardzo szczegółowej i wyczerpującej dyskusji został przez Komitet w całości przyjęty.

Wycieczka przybędzie do Zakopanego nadzwyczajnym pociągiem pospiesznym, złożonym z wozów widokowych, około południa i powitaną zostanie na dworcu przez muzykę. Po odprowadzeniu i rozmieszczeniu spożyją goście wspólny obiad, poczem zwiedzą najważniejsze instytucje i zakłady Zakopanego i udadzą się na podwieczorek do Kuźnic. W razie pogody odbędzie się w Kuźnicach wieczornica, połączona z oryginalnymi tańcami góralskimi, zwłaszcza z t. zw. „zbójnickim“. W razie niepogody projektowaną jest zabawa w sali hotelu „Morskie Oko“.

Drugi dzień poświęcony zostanie zwiedzeniu Doliny Kościeliskiej i Sanatorium Dra Dłuskiego w ciągu przedpołudnia, a spacer do Doliny Strążyskiej po południu.

W 3-cim dniu część uczestników, mających przygotowanie turystyczne, wyruszy pod przewodnictwem pp. Zaruskiego i Znamięckiego przez Zawrat do Morskiego Oka, dokąd reszta uczestników podąży powozami.

Uczestników wycieczki, którzy zamierzają wziąć udział w kongresie katolickich Esperantystów w Budapeszcie, oczekiwać będą po stronie węgierskiej, delegacji tamtejszych Towarzystw Esperanckich, reszta powróci powozami do Zakopanego i użyje pociągu nocnego w kierunku Krakowa.

Członkowie Komitetu podzielili zaraz pracę pomiędzy siebie i jest wszelka nadzieja, że wycieczka do Zakopanego powiedzie się doskonale.

Uprasza się PP. Lekarzy o umieszczenie czasopisma w poczekalni.

APARATY



do robienia Wody
sodowej
i sporządzania napojów
musujących

KUBKI metalowe
składane do picia wody

FLASZKI płaskie do podróży

NECESERY

WORKI turystyczne

Dla P. Artystów i Amatorów!

FARBY artystyczne, PENDZLE

Stalugi składane, parasole
stołki składane, palety, manekiny
i wszelkie inne przybory

polecają najtaniej

REIM i SPÓŁKA

KRAKÓW, RYNEK 37.

HAMAKI — LEŻAKI

HUŚTAWKI
STOŁKI POLNE
składane

LAWN-TENNIS
RAKIETY, PIŁKI

PIŁKI NOŻNE

KROKIETY

PRZYBORY DO PODRÓŻY

PRZYBORY RYBOŁOWCZE



Znalezienie zwłok ś. p. Aldony Szystowskiej.

Dnia 1 sierpnia o 7 rano wyruszyła jeszcze jedna wyprawa pod moim kierunkiem, złożona z ochotników. Miałem na myśli przeszukać parę miejsc, które pozostawiały jeszcze pewne wątpliwości, oraz dolinę Wierchcichą. W liczbie pierwsza była Wielka Turnia w Małolącziaku z jej labiryntem ścian, żlebow, kominów itd. We dwóch, z członkiem Pogotowia S. Zdybem, przy pomocy ochotników pp. Tomkiela i Beronia, którzy u góry pierwszego komina asekurowali nas liną, zeszliliśmy 30-metrowym kominem na dno żlebu. W kominie znaleźliśmy worek alpejski Szystowskiej, a postępując dalej na dół, już w dolnych partjach turni znaleźliśmy zwłoki na dnie olbrzymiego żlebu, który biegnie pod krzesanemi ścianami. Ze względu na późną porę i trudności terenu, powróciliśmy na grań Małolącziaka i zeszedłszy na Skoruśniak, skąd pod ścianami Wielkiej Turni ku wspomnianemu żlebowi w celu rozpatrzenia się w sytuacji i ułożenia planu działania na dzień następnny.

Dnia 2 sierpnia o g. 7 rano wyruszyła pod moim kierunkiem wyprawa, złożona z 7 członków Pogotowia, do Małej Łąki. Wypinawszy się 70 m. żlebem do góry — doszliśmy do zwłok Szystowskiej, które leżały na Skalnej Ptasiencie. Zwłoki zostały owinięte, zaszyte w płótno i spuszczone na linach o g. 1 pp. Do Zakopanego zwłoki przybyły o g. 5 pp. i złożone zostały w kostnicy.

Maryusz Zaruski

Naczelnik Straży Ratunkowej T. O. P. R.

W sprawie wycieczek tatrzańskich.

Sekcja turystyczna Towarzystwa Tatrzańskiego, której działalność ograniczała się dotychczas do urządzania sportowych wycieczek członków, spowodowana obecnie licznymi wypadkami w górach, skierowała swą działalność obecnie na tory wychowawcze. I słusznie. Większość turystów zakopiańskich wchodzi w Tatry bez elementarnego pojęcia, jak wycieczki organizować potrzeba, jak zachowywać się w górach, jakie niebezpieczeństwa przedstawiają Tatry dla tych, którzy wchodzi w nie z lekceważeniem przestróg wszelkich, z lekceważeniem niebezpieczeństw. I dlatego odczyty urządzone obecnie przez Sekcję turystyczną są bardzo ważne, choć nie wypełniają one zupełnie jeszcze owej luki w wychowaniu przyszłych taternickich pokoleń; tu trzeba praktycznych wskazówek w górach samych, a więc przede wszystkim organizowania zbiorowych wycieczek wzorowych, któreby praktycznie poparły słowa prelegentów.

Przejdziemy do odczytów samych.

P. Mieczysław Świerż mówił „o urządzaniu wycieczek tatrzańskich“, dr. Jerzy Żuławski o „niebezpieczeństwach Tatr“.*)

Dr. Żuławski stwierdził, że niebezpieczeństwa Tatr wynikają przede wszystkim z nieostrożności turystów i z braku przygotowania. Wszyscy, którzy tylko mają dwie zdrowe nogi i głowę do rozbicia, idą w góry, choć nie poszliby przypuścmy na salę balową nie umiejąc tańczyć. Tatry oprócz tego mają swoje niebezpieczeństwa, które, ażeby uniknąć, trzeba znać.

Są to 1) przede wszystkim niebezpieczeństwa terenu, 2) niebezpieczeństwa wynikające z nieostrożności i nieporadności w terenie, wreszcie 3) niebezpieczeństwa, leżące w turyście samym, jak np. zawrót głowy, zaślabnięcie i t. p.

Teren tatrzański podzielić można na kilka stref, a więc wysokopiennie lasy, zbocza obrosłe trawą, kosówki, maliniaki, piargi, śniegi w nieckach górskich, a wreszcie skały.

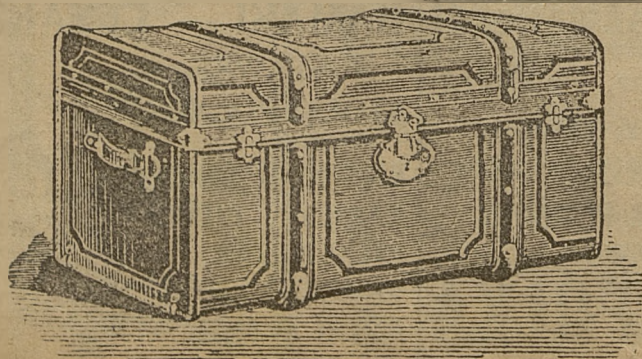
Lasy i trawiaste zbocza właściwie niebezpieczeństwa nie przedstawiają. W lasach, o ile nie trzyma się dróg znaczonych, można zejść na bezdroża i zabłąkać się, a zbocza przy nieostrożności turysty, zwłaszcza o ile są strome i śliskie mogą spowodować obsunięcie się, co grozi czasem katastrofą, gdyż zbocza te czasami urywają się nad prostopadłemi ściankami.

Niebezpieczniejsze są pola kosówki, która pnąc się po ziemi tworzy zwartą sieć gałęzi, trudną do przebycia. Dostawszy się w pola kosówek brnie się w nie coraz dalej, bo zwodzą turystę bardzo wolne przestrzenie między krzakami t. zw. zatoki, a pochod taki jest i męczący, gdyż wpada się ciągle między gałęzie i niebezpieczny, gdyż nietrudno o wypadek w takim przedzieraniu się i nie trudno zabłąkać się. A zatem nie należy schodzić w kosówkę, a jeżeli już koniecznie trzeba szukać noclegu w kosówce, to nie wgłębiać się w nią, ale najwyżej jeden do dwu metrów od brzegu szukać schronienia.

Na zboczach i w lasach ogromnie trzeba uważać na ścieżkę. Znaleść tam można cały szereg perci i dróg leśnych, na które wchodzić nie można. Trzeba więc chodzić za znakami i mieć zawsze dla orientacji kompas i dobrą mapę. A jeżeli się zgubiło ścieżkę, to nie tracąc zimnej krwi, trzeba jej poszukać w koło, a według mapy i kompasu oznaczyć swe położenie i wytknąć kierunek drogi.

Map Tatr mamy cztery: dwie wojskowe, jedną z nich z polską nomenklaturą wydało Tow. Tatrzańskie, dalej mapę J. Chmielowskiego i mapę Zwolińskiego. Mapa wojskowa i T. T. są wprost potworne. Lepszą jest mapa Chmielowskiego, a mapa Zwolińskiego przy swej przejrzystości może oddać najlepsze usługi turystom w polskiej części Tatr.

*) Odczyt p. M. Świerża drukujemy w całości, tutaj zatem zajmujemy się tylko drugim.



Fabryka kufrow, Przyborów do podróży oraz Zakład rymarsko-siodlarski

LUDWIK MAKOWSKI
KRAKÓW, ULICA ŚW. TOMASZA 20

FILIA: ULICA FLORYAŃSKA 6.

Największy wybór torebek damskich.

Oryentacja według mapy jest coprawda trudną, szczególnie w oznaczeniu odległości, a to dlatego, że w górach znaczne przestrzenie wydają się krótsze o wiele, podobnie jak ściany wydają się niższe, a jeżeli patrzymy z góry wydają się w dolnych częściach mniej strome. Tak podczas jasnej pogody. Podczas mgieł małe nawet przestrzenie wydają się bardzo wielkimi.

Przy błędzeniu zrozumiąły jest niepokój i wyczerpanie sił. To też o wiele lepiej odbywać wycieczkę w towarzystwie aniżeli w pojedynkę. W dwójkę o wiele łatwiej sobie można dać radę, nawet gdy pod gołym niebem przyjdzie nocować.

W przestrzeniach piarzystych i zasłanych maliniakami trzeba przede wszystkim zważać na to, by nie puszczać kamieni, gdyż turysta nieostrożny może być powodem nieszczęścia dla towarzyszy. Dumą turysty powinno być przejść piargami tak jak kot po stole zastawionym szklankami. Dalsze niebezpieczeństwo przedstawiają ruchome kamienie, których na każdej drodze pełno, a które potrącone mogą wywołać ogromne spustoszenie; to też w drodze trzeba każdy kamień wypróbować. Szybkie schodzenie piargiem przedstawia jeszcze do niebezpieczeństwo, że nagle można się znaleźć w przepaści, piargi bowiem kończą się często uskokami. Chodzenie po maliniakach jest nużące, przytem wymaga nadzwyczajnej ostrożności, gdyż nietrudno między nimi złamać lub conajmniej zwichnąć nogę lub rozbić głowę.

Większe niebezpieczeństwo przedstawiają śniegi. Z początkiem lata jest ich dosyć dużo i przetrawerowanie przez śnieg wymaga rąbania stopni lub zakładania raków, gdyż nic łatwiejszego jak się na śniegu pośliznąć. Zjeżdżać po śniegu właściwie nie powinno się nigdy. Nowy śnieg zaciera drogi, czyni je wprost nie do zdobycia.

O niebezpieczeństwie skał mówi p. Ż. najmniej, wychodząc z założenia, że zagaja pogadankę, przeznaczoną dla początkujących taterników, którzy od robienia skalnych wycieczek zaczynać nie powinni. Tu trzeba przede wszystkim dobrze wypróbować wszelkie chwytty i wszelkie kamienie, pracować z dokładnością zegarka, bo to zmniejsza niebezpieczeństwo. W skale nie chodzi tyle o wyszukanie drogi, ile o wyszukanie drogi najłatwiejszej. W razie zagubienia się lepiej przeczekać noc na skale, aniżeli po nocach szukać dróg.

Odczyt p. Żuławskiego, ilustrowany całym szeregiem przykładów i osobistego doświadczenia, nie zamknął chyba działalności Sekcyi turystycznej, gdyż odczyty ściągały stosunkowo niewielu turystów początkujących; obecnie pozostaje Sekcyi główna część zadania: praktyczne wykazanie tego wszystkiego, co prelegenci mówili, tam na szczytach — w górach. Inaczej praca ta będzie tylko połowiczną.

Maryan Czechowicz.



O urządzaniu wycieczek tatrzańskich.

(Odczyt wygłoszony w Zakopanem dnia 30 lipca b. r.)

Umiejętność urządzania tatrzańskich wycieczek w taki sposób, by wycieczki te, nie przekraczając naszych sił, przynosiły nam jak największe zadowolenie i korzyści, umiejętność zatem celowego zwiedzania Tatr stoi u nas na dość jeszcze niskim poziomie. Znaczna bowiem większość turystów chodzi po górach bez żadnego przygotowania, bez szczegółowej określonego planu, a nieposiadając wyobrażenia o niebezpieczeństwach, jakie grożą człowiekowi w skalistym terenie, porywa się na rzeczy, przechodzące ich siły i możliwość. Nic też dziwnego, że wycieczki takie bardzo często kończą się niepowodzeniem, niekiedy zbłąkaniem, a nawet i nieszczęśliwym wypadkiem.

Pierwszą rzeczą, którą należy rozstrzygnąć kiedy przystępuje się do założenia programu wycieczki tatrzańskiej, jest dokładne zdanie sobie sprawy ze swego uzdolnienia turystycznego i sprawności fizycznej. Wybór dróg tatrzańskich musi zatem być zależnym od kwalifikacji danego turysty, tj. od tego czy przybywa on po raz pierwszy w góry, czy też, odbywszy szereg łatwiejszych wycieczek, zamierza się wdzierać na najwyższe olbrzymy tatrzańskie, czy też jako doświadczony już taternik chciałby zdobywać potężne ściany i zuchwałę iglice skalne. Nie bawiąc się w ogólniki pragnąłbym tutaj uwidatnić kolejne fazy, które winniśmy przechodzić w stopniowym poznawaniu Tatr, wyszczególnić zatem, jakie wycieczki stosowne są dla początkujących, jakie dla wprawniejszych, jakie wreszcie dla dobrze już obeznanych z Tatrami.

Dwa są główne czynniki, dzięki którym taternictwo tak wysoko stoi ponad innymi sportami. Pierwszym z nich to sposobność przebywania w otoczeniu przepysznej, pierwotnej przyrody, możliwość wczuwania się w piękno i potęgę gór. Kształcenie się niebezpieczeństwem i trudami męskich zalet charakteru, tak potrzebnych w codziennych zapasach z życiem, hartowanie się naszej woli i energii, ćwiczenie zręczności i odwagi, wyrabianie zdolności i szybkiej decyzji i poradności w groźnych sytuacjach, przyzwyczajanie się do znoszenia niewygód, do uproszczonego życia górskiego — oto drugi potężny czynnik, przez który taternictwo tak silny wpływ wywiera nie tylko na organizm lecz i duszę człowieka. O ile wrażliwość na piękno przyrody jest wrodzona, a zależy jedynie od stopnia kultury estetycznej danej jednostki, o tyle zdolności turystyczne rozwijają się zwolna szeregiem systematycznie i planowo przedsięwziętych wycieczek. Ta planowość i systematyczność w sporządzaniu wycieczek polega na tem, że zaczynamy od rzeczy najłatwiejszych, by zwolna przechodzić do coraz trudniejszych, większej techniki i wprawy w wspinaniu wymagających. Granicę, do której doprowadzimy technikę skalną, zakreślą oczywiście indywidualne uzdolnienie danej jednostki, zapal, czas górom poświęcony i t. d. W początkach naszej kariery górskiej winien przeważać czynnik pierwszy, tj. względy estetyczne; należy zatem zapoznawać się przede wszystkim z najciekaw-

Odnaczone 16 medalami rządowymi a więcej niż 250 pierwszymi nagrodami.

Założony w r. 1897 w Krakowie

Pierwszy galicyjski Zakład „Ornis“. Właściciel firmy: **A. MUSIOŁEK,**

dostawca c. k. urz. państw. Sklep: Kraków, ul. Sławkowska l. 16, naprzeciw Grand Hotelu. — Hodowla rasowego płactwa i psów: Poczta Dębники, willa własna. — **Menażerya** w Dębnikach (Willa „Ornis“) otwarta dla Szan. P. T. Publiczności, posiadająca przeszło 100 okazów zwierząt. — Zakład poleca po najniższych cenach: różne rasowe psy i drób, gołębie, króliki. Jaja do wylęgu. Oswojone małpki, angorakoty, gad, papugi, kolibry, śpiew. zagr. ptaki, złote rybki, żywność, sprzedaż żywej zwierzyny. Wypycha tanio ptaki, zwierzęta itd. — Największy i jedyny zawodowy Zakład tego rodzaju w całym kraju. — Bogato ilustrowane cenniki bezpłatnie za nadesłaniem 5 hal. marki oplatnic. — 25-letnia fachowość, wielka ilość podziękowań.



szymi i najpiękniejszymi zakątkami Tatr, z wierzchołkami, z których rozciągają się pouczające widoki. Elementy sportowe, tj. kierowanie się w wyborze dróg i szczytów nie tyle chęcią oglądania widoku, ile pragnieniem walki z trudnościami górskiej przyrody, elementy te wydobędą się na pierwszy plan dopiero w późniejszym chodzeniu po górach. Nie znaczy to jednak, aby wówczas przestało już oddziaływać na nas piękno gór. Mylnem bowiem byłoby przekonanie, że tylko ten zdolny jest odczuwać tatrzańską przyrodę, kto chodzi wyłącznie dla celów estetycznych. Potęgą gór może bowiem poić się każdy, czy dokonuje najkarkołomniejszych przejść, czy też jako wygodny filister pozostaje w dolinach, jeśli tylko posiada wrażliwość na piękno. Przeciwnie; dokonując ciężkich przepraw, krocząc ponad urwiskami, wdzierając się na fantastyczne turnie granitowe mamy bez porównania więcej sposobności wnikać w tajniki skalnego świata, zbliżać się do zuchwałość i dzikość górskich postaci. C. d. n.

Mieczysław Świerż.

Z TEATRU.

Przyznać trzeba, że dyrekcyja naszego teatru, nie zrażając się obojętnością publiczności, która zjechawszy się w tym roku z rozmaitych Pipidówek, Mościsk, Jermoliniec i tym podobnych miast stołecznych, nie odczuwa zgoła potrzeby chodzenia do teatru, — dba prawdziwie o dobór sztuk i sposób ich wystawienia. Główne role spoczywają o ile możności zawsze w doświadczonych rękach poważnych aktorów, a pan Cudnowski, jako reżyser przedstawił się nam dotąd z jak najlepszej strony. W ubiegłym tygodniu widzieliśmy p. Józefa Zielińskiego w roli dra Tokeramy ze sztuki „Tajfun“ M. Langyela oraz K. Adwentowicza w kapitalnej roli z „Ojca“ Strindberga. „Tajfun“ ma wiele zalet scenicznych; zajmuje przy tem egzotycznością swoich postaci, — doskonale, choć może nieco szablonowo odtworzoną psychologią koloni japońskiej w Paryżu. Na scenie zakopiańskiej, snadź z powodu technicznych trudności, opuszczono akt III (scena przed sądem), w całości jednak skrócenie to nie dawało się zbyt odczuć i przedstawienie szło zupełnie składnie. Staranność w udekorowaniu sceny na osobną zasługuje pochwałą. — Pana Zielińskiego nie wiele znam jako aktora, w roli dra Tokeramy jest jednak przewyborny, — jestto niewątpliwie jedna z najlepszych jego ról. Stwarza on typ doskonały o głębokim podkładzie psychologicznym, pamiętając przytem o wszystkich drobiazgowych szczegółach w ruchu, wyrazie, głosie, niezmiernie dla charakterystyki ważnych. Jeżeli tu i ówdzie było nieco „przerysowania“ postaci, to kładę to na karb tego, że p. Zieliński, grając rolę wielokrotnie w Warszawie i spotykając się tam z gorącymi pochwałami krytyki, mimowoli popadł w naturalną w tym wypadku,

lekką przesadę. — U nas miał bardzo dobrą partnerkę w pani Czajkowskiej, która w roli Heleny okazała wiele wdzięku i temperamentu.

O Adwentowiczu w roli Rotmistrza w „Ojcu“ Strindberga pisano już tyle, że niema potrzeby wypowiedzianych pochwał jeszcze raz powtarzać. Szkoda tylko, że rola Laury nie przypadła jakoś do usposobienia p. Czajkowskiej i wypadła trochę zimno, trochę bezbarwnie, zwłaszcza wobec pełnej temperamentu gry Adwentowicza.

O sztuce samej wieleby się dało pisać. Cały Strindberg jest w niej ze swoją nienawiścią do kobiety, na głębokiej znajomości jej psychologii opartą. Jenó, że nienawiść jego, którą on sam chce za wzgardliwą przedstawić, wygląda raczej na mimowolny hołd, oddanej istocie złej, ale potężnej i przez to podziwu godnej. I to jest właśnie wielkie minus stanowiska Strindberga. W „Ojcu“ przytem, gienjalnie pomyslanym, razi pewna pośpieszność roboty... Konflikt sam głęboki, ma zbyt błahe formalne umotywowanie w sporze o wychowaniu dorastającej córki, — przeprowadzony nazbyt szybko, osłabiony nie dość męskim z założenia charakterem rotmistrza (akt drugi!), a scenicznie zepsuty powolnym zakończeniem w akcie trzecim, rozwleczeniem akcji poza kulminacyjną scenę skrępowania nieszczęśliwca kaftanem. — Mimo to wszystko dramat, zwłaszcza w interpretacji Adwentowicza, działa potężnie i pozostawia głębokie, niezatarte wrażenie.

Jerzy Żuławski.

Tatry i profanacya Tatr.

Stopniowe zdobywanie Tatr szło powoli, bardzo powoli. Od czasów pierwszego polskiego tatarnika Staszica setki i tysiące turystów pracowały nad tem coraz to głębiej w ich wnętrza się zapuszczając, coraz dokładniej poznając ich tajemnice. W miarę tego zmieniały się pojęcia o trudności wycieczek, rozwijała się technika chodzenia po górach. Wszak pamiętamy wszyscy te czasy, kiedy wycieczka na Gałuch budziła echa zachwytu w świecie sportowym całej Polski niemal, gdy wycieczkę na Zawrat uważano za trudną. A. J. Chmielowski, który w pierwszym wydaniu swego znakomitego przewodnika zalicza Orlą Perć do dróg tylko dla doświadczonego turysty odpowiednich, w drugim już grań Kościelca za łatwą podaje.

Pierwsi turyści z wiedzali Tatry. Gdy poznali urocze doliny i „pawiookie“ stawy, kiedy zwiedzili grotty, wąwozy, szczeliny, kiedy odczuli moc piękna krajobrazu tatrzańskiego, szli na szczyty, by stamtąd szersze jego obszary objąć oczyma. Szli — pokonywali trud podchodzenia, mozoły wycieczki. Ta walka porywała, unosiła, zapalała. Po szczytach niższych brali większe — po łatwiejszych trudniejsze. Zdobywać często groźne iglice, turnie ze wszech stron podcięte,

BENZ

FILIE: w Krakowie, Grand Hotel

Telefon
Nr. 1026

we Lwowie, ul. Kochanowskiego 4

Dom
Schumana.

Oddział dla samochodów:

SAMOCODY LUKSUSOWE,
" OSOBOWE,
" CIĘŻAROWE,
OMNIBUSY i t. d. i t. d.

Oddział dla motorów stałych:

dla celów przemysł. i urzędzeń światła.
Motory ssąco-gazowe Diesell'a. □ Urządzenia kinematogr.
Rynek gł. 43, w Krakowie.

przewieszono ściany. I dziwić się temu nie można. Człowieka żadnego czynu, ruchu, kochającego góry, pcha nieodparta chęć do zawładnięcia niemi, posiadania, podbicia, udostępnienia dla się każdej ich piędy.

Budzi się w nim ów typ pierwotny, mocny, ów rycerz, który mawiał innemu, jeśli go szanował i kochał: „Zaszczycem jest mówić, ale większym jeszcze zaszczytem — potykać się z wami, szlachetny panie“.

Dziś — walka z człowiekiem rodzi doń nieprzyjazne uczucia. Niemasz dziś między ludźmi walki bezinteresownej. Potykamy się z wrogiem, dla którego nawet szacunek w sobie wygubić usiłujemy. Tą najszlachetniejszą, nawskroś bezinteresowną walkę umie dziś człowiek prowadzić tylko z dziewiczym żywiołem przyrody.

Oto jest to, co nam wielkiego dają góry. Co ludom innym dają morza; co kiedyś dawały nam „Ukrainy błękitne pola“.

Oto dlaczego tak często się słyszy, że Tatry, ten drobny ziemniak najmniej urodzajny, najmniej wdzięczny opłacający pracę rolnika — dla czego ten skrawek ziemi jest jednym z najcenniejszych bogactw jakie posiadamy, dla czego Tatry są prawdziwą szkołą charakterów. I ja bym, czytelniku, naprawdę owemu Sablikowi Tetmajerowskiemu, co zginął w walce z turniami włożył wieniec chwały, wieniec jaki kładziono padłym w turniejach na skronie — choć nie dla sprawy jakiejś walczyli. Włożyłbym go za jedno, za wielkiej walki umiłowanie. I gdyby dla tego ginął w Tatrach turyści — czciłbym ich tak — jak jego.

Ale... czy tak giną ci, o nieszczęśliwych wypadkach których tutaj słyszymy?

Jest inny, pośledniejszy bodziec w ludziach — współzawodnictwo. Jeśliś ty „zrobił“ ścianę Mnicha — czemu ja nie mam zrobić. Jeśliś ty był na Widłach — czemu ja tam być nie mam? Pół biedy jeśli tak przemawiają się między sobą turyści. Gorzej jeśli małpują ich footballiści, tennisiści, atleci... Umiłowanie gór idzie w ką, turystyka — staje się rzeczą podrzędną — zostaje nagie bezmyślne linoskocstwo.

Nikczemny zasiew — nikczemne plony. Intrygi, waśnie, zawiści, kombinowanie „dróg“, konspirowanie ich, ordynarna błaga, oburzanie się na blagierów, sądy nad nimi. — Małość. W zaklęty świat gór włązi drobnostkowa, brzydka zazdrość. Tatry zamieniają się na boisko — na którym czasem padają i trupy, zaiste nic oprócz pożałowania nie budzące.

Mówi się często o profanacji Tatr. Lecz naprawdę za drobnym, za nikczemnym robakiem jest człowiek, by mógł im istotną krzywdę wyrządzić. Chciwość, pogoń za zyskiem owa jedyna dźwignia zdolna poruszyć tłumy nie popchnie ich w głąb gór naszych. Jałowe są one. Żadnych kruszców nie kryją w swem łonie. Ich hale skąpą jeno trawą porośnięte lichy pokarm zaledwie dają trzodom. Las ledwie podnóża górskie pokrywa. Nawet granit ich zwierza w długiej walce

z wichrem, śniegiem i wodą. Toteż stać będą Tatry zawsze dziewicze, dumne, wspaniałe jeżąc swe szczyty ku niebu.

Nie ich też mi żal w tej chwili, lecz was samych, panowie turyści, że dla drobnej ambicyjki zaspokojenia zamykacie sobie drogę raz na zawsze do odczucia tego wszystkiego, co rodzi się w duszy człowieka, który góry ukochał prawdziwie.

Ad. Uziębło.

Zamknięcie rachunkowe Komisji klimatycznej.

(Ciąg dalszy).

Niech zresztą liczby mówią za siebie.

Zacznijmy od preliminowanego budżetu na r. 1911. Uchwalono w nim jako dochód spodziewany kwotę 62.661 koron 71 h.

Na sumę tę złożyć się miały:

	K	h
1. taksy od gości	48.000	—
" " zaległe z r. 1910	300	—
2. opłaty od pensjonatów	2.800	—
" " zaległe z r. 1910	2.200	—
3. opłaty od przemysłowców	500	—
" " zaległe z r. 1910	500	—
4. opłaty od fiaków	500	—
" " zaległe z r. 1910	500	—
5. zwroty za desynfekcyę	2.300	—
6. dochód za użycie Tallard'a	125	—
7. Inne (nadzwyczajne)	300	—
8. Pasza i dzierzawa pawilonu	660	—
9. Pozostałość kasowa z r. 1910	3.976	71
Razem	62.661	71

Z tego wynika przedewszystkiem, że budżetowanie jest zasadniczo mylne, jeśli zaległości z roku poprzedniego nieściągnięte równają się w kilku pozycjach preliminowanym na rok następny kwotom. Jeśli by tej nienormalności nie było, to trzeba by zaległości odjąć od ogólnej sumy, a wtedy zmniejszyłyby się ona o 4000 — a zatem na 58.661 K. 71 h. Wstawianie jednak tej zaległości do budżetu jest uzasadnione rzeczywistym stanem rzeczy, bo pieniędzy tych w roku poprzednim nie ściągnięto. Gdy przejrzymy budżety i zamknięcia rachunkowe z lat poprzednich, to widzimy to samo, a zatem wyznaczanie, i co za tem idzie ściągnięcie opłat powinno odbywać się zaraz po skończeniu sezonu letniego.

Gdy wyznaczysz się te opłaty wcześniej, np. z końcem września, a już najpóźniej, w pierwszej połowie października, to będzie czasu jeszcze dosyć do końca roku do ich ściągnięcia, a co także jest rzeczą ważną, będzie je ściągnąć łatwiej, bo wtedy mają jeszcze nasi opodatkowani trochę sezonowego grosza.

W ten sposób nie będą wzrastać te należności, zapanuje większy ład w budżecie, a z pewnością na

Tylko

8.000 K.

kosztuje samochód **LAURIN & KLEMENT**, 12/14 HP. 4 cylindr, 4 szybkości w przód i jedna w tył, koła 760/90, 4 siedzeń, dach, 3 latarnie, generator, trąba z węzłem, blacha ochronna między stopniami. Inne typy: 18, 20 25, 25/32, 40/45 HP. — poleca:

Auto Central Garage „Star“ Kraków XII (Zwierzyniec) ul. Lelewela 1. 3.
Telefon Nr. 1500.

Tamże Skład wszelkich przyborów. — Stock Semperit. — Kupna okazyjne. — Wynajem samochodów.

dochodach dodatnio się to odbija. Tymczasem zaległości Komisji z lat poprzednich wykazują razem sumę nadzwyczajną, bo aż 20.577 K 63 h.!

Składa się ona z następujących pozycji:

	K	h
1. zaległe taksy od gości z lat poprzednich	7.409	—
2. „ opłaty od przemysłowców . . .	7.820	—
3. „ „ „ pensjonatów . . .	1.855	—
4. „ „ „ fiaków . . .	2.124	—
5. „ „ „ za desinfekcyę . . .	830	30
6. zaległość z gminy Zakopane . . .	233	33
7. zaległość od najmu mieszkań . . .	256	—
	20.577	63

Cóż to za gospodarka, by trzecią część budżetu stanowiły zaległości! Nasunąć się musi przecież każdemu przypuszczenie, że Komisya klimatyczna niedbale ściąganiem tych należności się zajmuje, jeśli do takiej sumy owe zaległości w ostatnich latach urosć mogły.

Ale przejrzymy je pokolei.

Zaległe taksy od gości z lat poprzednich wynoszą 7.409K. W jaki sposób kwota ta wyrosła do tej wysokości? Powiedzmy przedewszystkiem, że obowiązek meldowania gości i ich wymeldowywania — zaniedbuje się u nas na ogół. Przeglądanie dokładne poszczególnych drobnych pozycji, z których ta suma urosła, przekona nas, że wiele gości ma przypisaną opłatę wyższą, niżeli w rzeczywistości, od nich się należy, a to tylko z tego powodu, że przez właściciela mieszkania nie byli na czas — zaraz po wyjeździe wymeldowani. O tem przekonuje się Komisya dopiero wówczas, gdy gość, wezwany do zapłacenia zaległej taksy klimatycznej po powrocie do domu swego, wykaże swoje alibi — czyli, że bawił w Zakopanem czas krótszy, niżeli to w księgach Komisji zapisano.

Tę niedokładność usunąć można jedynie przez pilne przestrzeganie obowiązków meldunkowych, no i karanie właścicieli mieszkania za przekroczenia w tym względzie.

Drugim powodem to lekceważenie sobie przez publiczność, a przynajmniej przez pewną jej część — obowiązku opłacania taksy klimatycznej. Jeśli uwzględnimy do tego nieodpowiedni zupełnie sposób jej ściągania, to zrozumieć łatwo, że zaległości w tym dziale wzrastają bez końca.

Taksę klimatyczną powinien ściągać od gościa właściciel hotelu i pensjonatu, i za jej uiszczenia powinien być odpowiedzialnym. W obecnych warunkach bardzo nawet pilny kursor nie zdoła wszystkich gości, od których ma opłatę ściągnąć, zastać w domu i przekonać ich, że taksę odrazu należy uiszczyć. Wyplacanie tym kursorom 3% od ściągniętych taks, zaprowadzone w ostatnim roku, wzmogło ich pilność i uzyskaną sumę z tych opłat podniosło, ale przecież suma ta byłaby — no — powiedzmy śmiało, o czwartą część wyższą, gdyby meldowanie odbywało się sumienniej, a ściąganie energiczniej.

I w tym kierunku zapowiada projekt statutu zmiany i ułatwienia, ale o tem później pomówimy.

Tymczasem, znając dobrze stosunki, oddałbym te siedm i pół tysiąca zaległości za jeden tysiąc wypłacony odrazu i w gotówce — i gdyby się taki chętny kupiec znalazł, radziłbym Komisji pretensye te bez namysłu odsprzedać.

Drugą pozycyę zaległości, jeszcze większą, bo kwotę 7.820 K. — stanowią opłaty od przemysłowców. Wysokość tę powoduje przedewszystkiem, jak wyżej zaznaczyłem, późne — bo z samym końcem roku wyznaczanie opłat, a zatem trudne warunki ich ściągnięcia i prawo rekursu. Chociaż Komisya klimatyczna oddaje zawsze naprzód to oszacowanie Komitetowi, dobrze stosunki zakopiańskie znajdujemy i na ogół wy-

znacza opłaty minimalne, to znaczna część naszych przemysłowców korzysta z przysługującego jej prawa rekursu i sprzeciwu takie wnosi.

Rzecz naturalna, że zjeździe czas jakiś zanim te rekursa załatwione przez Wydział krajowy zostaną. — Wreszcie co jakiś czas przychodzi gruby pakiet ze Lwowa z rekursami rozstrzygniętymi. Radość skarbniczki Komisji nie ma granic, ale trwa krótko — przekonuje się ona bowiem, że wielu z tych rekurentów, którym Wydział krajowy nie przyznał racyi, już nie żyje, inni zbankrutowali i opuścili Zakopane, jeszcze inni (tych zwykle najmniej bywa) opuścili uzdrowisko, dorobiwszy się mienia. Razem wzięwszy nie wiele z tego korzyści, a rada na to jedyna, by Komisya miała prawo ściągać wyznaczone opłaty bez względu na wniesiony rekurs. — Jeśli rekurent wygra sprawę, to mu się wniesioną opłatę, względnie nadwyżkę w następnym roku odliczy. To uproszczenie manipulacji jest konieczne, bo w obecnych warunkach, mógłbym wymienić cały szereg naszych przemysłowców, którzy dlatego tylko opłaty na czas nie wnoszą, że liczą na zwłokę przez wniesienie rekursu.

(C. d. n.).

Dr. J. Ż.

Wiadomości bieżące.

Sezon w pełni. Ruch z każdym dniem wzrasta, a chociaż wspólnie z innymi krajowymi zdrojowiskami i uzdrowiskami odczuwamy w tym roku ubytek w ilości przyjezdnych, to przecież na ogół gości mamy dosyć. Nawet właścicielki pensjonatów, przerażone na początku sezonu, wyjaśniają powoli zachmurzone oblicza. Pełno jest teraz po restauracjach, pełno turystów w górach, a i lekarze mają pracy pod dostatkiem. Bardzo dobry nasz teatr zasługuje na liczniejsze odwiedziny, ale taki to już tutaj zwyczaj, że woła ludzie siedzieć na werandzie restauracyjnej nad piwem, aniżeli w sali teatralnej. Szkoda, bo Dyrekcyja dokłada wszelkich starań, by dawać przedstawienia dobre, często nawet bardzo dobre. Od czasu Zelwerowicza tak zgranej i dobrej trupy nie mieliśmy w Zakopanem. Ale to rzecz nie nasza. Gotniejsze pióro zajmuje się tą sprawą, a my prosimy tylko piękne panie, by raczyły, zajmując fotele i krzesła, zdejmować te przepiękne kapelusze, które podziwiać jesteśmy każdej chwili gotowi, byle nie w teatrze. Wiadoma rzecz, że modny kapelusz gasi przynajmniej czterech widzów za nim siedzących.

Cyrk jakiś zjechał do Zakopanego. Liczne, bardzo pstrokate afisze zapowiadają rzeczy nadzwyczajne. Bez tej rozrywki możemy się zupełnie dobrze obejść. Przyjezdni widzieli lepsze z pewnością cyrki i dziwów tych nie są ciekawi, miejscowa zaś ludność miewa swoje wieczornice i inne rozrywki stanowczo dla niej odpowiedniejsze. Przytem właściciel nie postarał się nawet o wszystkie polskie afisze i niemieckimi zapowiada swoje widowiska. Niech sobie jedzie z całym taborem zaraz do Berlina, a my uprzejmie prosimy Władze odnośnie, by w przyszłości nie tak łatwo zezwalały na takie najazdy.

„Dzień białego kwiatka“ urządzony w dniu 28 lipca na rzecz „Pomocy Bratniej“ — mimo niewielkiego ruchu, dał wynik nadspodziewanie pomyślny.

Nie zakończono jeszcze w całości obrachunku, ale wiadomo już dotąd, że dochód brutto wynosi 2000 Kor. Niestety, koszta urzędzenia tego przedsiębiorstwa wynoszą aż 812 K. 62! Gdy w roku zeszłym sprowadził Zarząd „Pomocy Bratniej“ kwiaty sztuczne z Pragi od Löwita — spotkał się z uzasadnionym zarzutem, że pominął lwowską Ligę pomocy przemysłowej. Cena kwiatka wynosiła 1.875 h (za 12.000 sztuk — 225 koron). W tym roku, chcąc uniknąć wszelkich zarzutów i spełnić obywatelski obowiązek zwrócił się Zarząd „Pomocy Bratniej“ do Ligi lwowskiej.

Za wiele jednak za ten szlachetny odruch zapłacił, gdyż cena kwiatka wyniosła 4.06 hal. (za 20.000 — 812 K 62 h). Czy to nie za wiele?

Lwowskie Marjonetki, literacki teatr lalek, poświęcony satyrze politycznej i literackiej urządził w Zakopanem spektakl w sobotę 3 sierpnia w sali Zakładu Dra Chramca i w niedzielę dnia 4 sierpnia w sali Zakładu Dra Dłuskiego.

Statut „Zakopiańskiej Spółki Wydawniczej“ powrócił już ze Lwowa, gdzie przeglądanego go i uzupełniono w Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Subskrypcja tymczasem postępuje i dobiega końca, a zatem spodziewać się możemy, iż jeszcze w ciągu bieżącego sezonu „Zakopiańska Spółka Wydawnicza“ będzie się mogła zorganizować.

Automobile, a raczej kierujący niemi, uważają ulice Zakopanego za plac wyścigowy i nie ma władzy, któraby pouczyła ich o obowiązujących przepisach. Straszą konie i ludzi, pod oszłą tumany kurzu i benzynowego dymu, hęłają swemi trąbkami, słowem, zachowują się, jak na odludziu. Przecież we wszystkich zagranicznych, a nawet i austriackich zdrojowiskach i uzdrowiskach ruch ten jakoś zdołano unormować, dlategoż u nas musi być i pod tym względem gorzej.

Oprawca gminny powinien być pociągnięty do surowej odpowiedzialności. Zgłosiło się do nas kilka osób ze skargą na widowisko, które ów jegomość urządził w niedzielę przed wieczorem licznie podówczas przechadzającej się po ulicy Marszałkowskiej publiczności. W stanie wyraźnej nietrzeźwości ciągnął na sznurku schwytanego jakiegoś psa przez całą Marszałkowską ulicę i Chramcówki, gdzie pies ten przewrócił się, a wóz oprawcy przejechał mu nogę. Na uwagi oburzonej publiczności, ujmującej się za biednym zwierzęciem, odpowiadał on niegrzecznie i więcej, jak szorstko. Możeby Zwierzchność gminna pouczyła swego oprawcę, że chwyatanie psów odbywać się powinno o innej, stosowniejszej porze.

Dochód z przedstawienia sztuki „Na zawsze“ L. Rydla, wystawionej w zeszłym tygodniu na rzecz Tow. uczestników powstania z r. 1863, był dzięki energicznemu Komitetowi, zajmującemu się organizacją tego przedstawienia, dosyć znacznym. Dwie trzecie czystego zysku w kwocie 286:56 Kor. przesłano już do Lwowa.

Wieczór słowa i pieśni urządzony Staraniem Komitetu, opiekującego się więźniami politycznymi, w dniu 31 lipca, zapełnił salę teatralną po brzegi. W wieczorze wzięli udział: prof. B. Kopystyński ze swoim wybornym kwintetem, pani Irena Solska, pan Karol Adwentowicz, panna J. D. Wertheimówna śpiewaczka i jej brat doskonały pianista. Program był piękny, ale za obfity.

Bal dominowy na rzecz Pomocy Bratniej Przewodników. Dnia 14 sierpnia za staraniem Towarzystwa Tatrzańskiego odbędzie się bal dominowy celem zebrania funduszu, któryby umożliwił założenie stowarzyszenia Bratniej Pomocy przewodników tatrzańskich. Myśli tej należy bardzo gorąco przyklasnąć, zważywszy zwłaszcza, że instytucja przewodników tak dla ruchu turystycznego w naszych górach nieodzowna i w ciągłym rozwoju się znajdująca, nie może dzisiaj swoim członkom zapewnić zgoła pomocy w razie kalectwa lub rodzinie zabezpieczenia na wypadek śmierci, o co w górach nie trudno. Niewątpimy, że cel tak szlachetny zgromadzi wszystkich, którzy tylko w góry chodzą i z usług pełnych poświęcenia przewodników korzystają, a także i tych, co żądni wytwornej, wesołej zabawy, zechcą wieczór mile przepędzić. Wydział Tow. Tatr. uprosił p. Aleksandra Znamięckiego, aby ze znaną swoją energią zajął się złożeniem komitetu i urządzeniem zabawy. Powodzenie wobec tego zapewnione.

Otrzymaliśmy następujące pismo:

Wielmożny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o łaskawe umieszczenie w swym piśmie niniejszego komunikatu.

Pojawiające się w ostatnich czasach korespondencye o Zakopanem z nielicznymi wyjątkami tak dalekie są od prawdy i bezstronnego informowania ogółu o miejscowych sprawach i stosunkach, że nasuwa się pytanie, w jakim celu prasa publikuje rzeczy, za które korespondentów należałoby conajmniej postawić w stan publicznego oskarżenia za brak dobrej woli i brak orientacji w zadaniach i sposobach informowania opinii publicznej.

Walące się zakłady, liczne bankructwa, pensjonaty prowadzone przez ludzi przeważnie chorych i nieuzdolnionych, wreszcie opis strasznych epidemij i t. p. kłamiwe wieści, jeżeli można objaśnić złą wolę korespondentów lub ich niedojrzałością, to pozostanie otwartym szeregiem pytań pod adresem redakcyi tych pism, które takie korespondencye na wiarę przyjmują.

Gonitwa za sensacją dnia powinna wreszcie znaleźć hamulec w tem bodaj, że nie tylko naraża się egzystencyę setek ludzi i ich rodzin, ale wprost zohydza miejscowość, „sercem Polski“ zwaną.

Zawiązane w maju b. r. Stowarzyszenie pod nazwą „Gremium pensjonatów, hoteli i restauracyi“, posiadając statut wyposażony w rozliczne przywileje przewidziane w ustawie przemysłowej z roku 1907, ma na celu popieranie wszelkich humanitarnych, gospodarczych i przemysłowo edukacyjnych interesów swych członków, zwłaszcza takich, które łączą się z ogólnym rozwojem uzdrowisk w naszym okręgu.

Związek ten aż nadto dobrze pojmuje zadania i obowiązki jakie ma do spełnienia. Zanim jednak usunie braki i wprowadzi niezbędne reformy, zwraca się przedewszystkiem do prasy z usilną prośbą, by czerpane informacje o Zakopanem, szkodliwe lub wątpliwej treści przez nasz Związek zechciała sprawdzić i nadal nie odmawiała nam gościnnych swych szpalt, byśmy w obronie prawdy głos zabierać mogli.

Raczy Wielmożny Pan przyjąć wyrazy prawdziwego szacunku i poważania
Za „Gremium“ Przewodnicząca:
Marya Budziszewska.

† **Bronisława Grabska**, długoletnia obywatelka Zakopanego, właścicielka willi „Za potokiem“, zmarła tutaj dnia 26 lipca b. r.

Repertuar naszego teatru.

We wtorek 6 sierpnia. „Bęben“ kom. Cavallact'a i Fleurs'a

We czwartek 8 sierpnia. „Wesele“, dramat St. Wyspiańskiego.

W sobotę 10 sierpnia. „Głupi Jakób“. kom. T. Rittnera.

W niedzielę 11 sierpnia. „Ach to Zakopane!“, krotowila A. Walewskiego.

NADESŁANE.

DOM KOMISOWY

pod firmą

A. MODLIŃSKI i SP.

przeniesiony został

do lokalu Banku w „Bazarze polskim“.

Tel. N. 67.

Pośredniczy w kupnie i sprzedaży domów i terenów. — Wyrabia wize paszportów i legalizacyę dokumentów. — Przyjmuje prenumeratę pism i ogłoszenia. — Sprzedaje węgiel hurtownie. — Udziela informacji bezpłatnie w sprawach dotyczących Zakopanego i innych.

Zakopane, ul. Kościeliska willa „Orla“.

Pensjonat St. Węclewskiej przeniesiony z willi Warty.

Pokoje wygodne, słoneczne z widokiem na góry,
z werandami oszklonemi.

Geny umiarkowane.

Geny umiarkowane.



Hotel i Restauracja

„Staszczkówka“

Zakopane, Krupówki 15.

Pokoje słoneczne i suche. — Oświetlenie
elektryczne. Kuchnia doskonała. Powozy
i landa na miejscu. Bilard piramidkowy.

CENY PRZYSTĘPNE.

Szkoła prywatna

K. Praussa

w Zakopanem.

Zapisy do szkoły i internatu przyjmuje oraz
wszelkich wyjaśnień udziela Zarząd. Biuro
otwarte codzień prócz świąt i niedziel od godz.
3-ciej do 4-tej p. p. przy ulicy Przecznicza L. 23.

PRYWATNE GIMNAZYUM REALNE

Z INTERNATEM

W ZAKOPANEM

o rozszerzonym planie gimnazyjów galicyjskich.

Z dniem 1 września 1912 otwarta klasa I. i II. Z za-
kresu klas wyższych kursa przygotowawcze.

Zgłoszenia przyjmuje i informacyj udziela Dr B. Gofron.
Zakopane. Willa Szarotka.

MAGAZYN FUTER

Stanisława Wrońskiego Synów

Kraków, Plac Szczepański Nr. 2

poleca futra w wielkim wyborze.

PIERWSZORZĘDNA PRACOWNIA.

LISTA GOŚCI

od dnia 25 lipca do 1 sierpnia 1912 roku.

Andrzejowska Józefa	Kijów	Janina
Arendt Adolf z rodz.	Tarnów	Szkolna 8
Arbaszewski Włodzimierz	Lwów	pod Sobieskim
Arcimowicz Józef z żoną	Rosya	Jasna
Antoniewicz Bołoz Karol	Galicya	H. Morskie Oko
Aleksandrowicz Róża	Kraków	Nosal
Antoniewicz Bołoz Jan	Lwów	H. Morskie Oko
Altkornówna Wanda	Lwów	Sienkiewiczów.
Adamski Władysław	Szrem	Gerlach
Arnstein Jan Karol	Lublin	do Kuźnic 3
Arkawin Helena	Kraków	Przechnica 23
Adamski Zygmunt	Poznań	H. Morskie Oko
Anc Gustaw z rodz.	Kalisz	Władysławka
Ader Leon z żoną	Kraków	Wanda
Aleksandrowiczowa M. z córką	Lwów	Szałas
Adamowicz Stanisława z córką	Petersburg	Obrochtówka
Babczyński Jacek	Król. Polskie	Czarny Staw
Basser Fani	Oświęcim	Bran
Blankstein Mojżesz	Lwów	Kościeliska 49
Blankstein Gusta i Nelka	Lwów	Kościeliska 49
Baciówna Zofia z siostrą	Król. Polskie	Saryusz
Brand Leon	Lwów	Grabówka
Bandrowska Adela	Kraków	Chramcówki 14
Bandrowski Adam	Kraków	Chramcówki 14
Baderowa Łucya	Kraków	Marysin
Bagiński Stanisław	Wilno	H. Morskie Oko
Baczyńska Marya z rodz.	Kraków	Przechnica
Barański Ludwik	Kraków	Klemensówka
Bartmański Dr Władysław	Kraków	Bystre 7
Bałatka Henryk i Elżbieta	Kraków	H. Morskie Oko
Błędziewicz Henryk	Gub. Piotrkow.	Z. Dra Chramca
Barański-Ostaszewski Dr K.	Lwów	Bystre 18
Bartkiewicz Józef	Król. Polskie	Bystre 23
Bergtraunówna Marya	Lwów	Sienkiewiczów.
Będzikiewicz Julia	Kraków	Wójtówka
Brzezińska Janina z mężem	Warszawa	H. Kuliga
Beresowa Róża	Kraków	Dora
Birstein Antoni	Düsseldorf	H. Sport
Birstein Czesław	Düsseldorf	H. Sport
Białkowska Antonina z synem	Lwów	Grunwald
Bieńkowski Dr. Stanisław	Lwów	H. Morskie Oko
Biernacki Wacław z żoną	Lwów	Hoża
Bieniaszewski-Swoboda Stan.	Prusy	Marya
Bieder Edmund	Tarnów	H. Morskie Oko
Biernakiewicz Salomea z synem	Kraków	Bystre
Biestrzykowski Stanisław	Warszawa	Krywań
Biszygowa Marya z córką	Kraków	Nowotarska 16
Bigda Antoni	Radwanice	pod Sobieskim
Brossman Maryan z żoną	Kraków	za Skibówkami
Bobrowska Helena z synem	Wadowice	H. Kuliga
Bobowska Walentyna z dziećmi	Kraków	Krupówki 63
Bobowska Wiktoria	Kraków	Krupówki 63
Bogusławski Zygmunt	Król. Polskie	Wójtówka
Bogusławska Sabina z córką	Król. Polskie	Wójtówka
Bogulski Dr. Otmar z rodz.	Horodenka	H. Kuliga
Burgińska Aniela z synem	Tarnów	Nowotarska 224
Burgińska Wanda z rodz.	Kraków	Nowotarska 224
Buzek Bruno	Dąbrowa	Bohdanówka
Buszczyński Konstanty	Warszawa	Konstantynów.
Blumenfeld Emanuel	Kraków	H. Morskie Oko
Cerwenzi Henryk	Stanisławów	Borek
Cedrowski Bronisław	Piotrków	Z. Dra Chramca

Cichulski Władysław	Tarnów	H. Sport	Haasówna Helena	Kraków	Dora
Ciświcki Tadeusz	Lublin	Konstantynów.	Haniczak Włodzimierz	Kałuż	H. Stamary
Cichocka Marya	Sambor	Szkolna 1041	Halinka Mieczysław	Kraków	H. Morskie Oko
Cieciński Henryk	Litwa	H. Kuliga	Hanna. Resi	Lwów	Wanda
Cwierdziński Maryan	Warszawa	do Jaszczur 6	Herzog Albart	Stanisławów	Borek
Crotti Mikołaj	Warszawa	Staszczkówka	Hentschel ks. Adam	Biłka szlach.	Z. dra Chramca
Cywicki Filip z żoną	Wiedeń	H. Sport	Herzig Henryk	Lwów	Grabówka
Chodunowa Wera	Petersburg	Jerzewo	Herbowicz Adam	Kijów	Warszawianka
Choróbski Dr. Stan. z synem	Podhajce	H. Kuliga	Henzel Kamila	Moskwa	Marya
Chlamtacz Jan z rodz.	Lwów	Podlasie	Herliczkowa Julia z córką	Kraków	Z. dra Chramca
Chrzanowski Dr. Wiesław	Lwów	H. Morskie Oko	Hirschówna Marya	Krańów	Jurand
Czarniawski Stanisław z żoną	Rymanów	Staszczkówka	Horwath Emil	Zagórz	H. Morskie Oko
Czajkowska Aniela	Łódź	Z. dra Chramca	Horwathowa Teofila	Zagórz	Ostoja
Czerny Zygmunt	Lwów	Wanda	Hohenauer Emanuel z synem	Kraków	H. Morskie Oko
Dąbrowska Aniela	Krol. pol.	Saryusz	Horodyski dr. Wład. z żoną	Kraków	Ogrodowa 4
Damaska Franciszek z rodz.	Kraków	H. Centralny	Hopcas dr. Leon	Kraków	Gerlach
Daszyński Ignacy	Kraków	H. Morskie Oko	Hofmoki Wilhelm	Lwów	H. Stamary
Dattner Herman	Lwów	Modrzejów	Hofmoki Romana	Lwów	H. Stamary
Danysz Anastazy	Poznań	Krupówki 84	Hopenfeld Mieczysław	Warszawa	Ostoja
Denikiewiczówna Emilia	Toporów	Grunwald	Humeniuk Antoni	Wieliczka	Krupówki 51
Dzewiński Władysław	Trzebinia	Z. dra Chramca	Hyciewicz Julia i Emilia	Pielniczany	Gerlach
Dzierzbicki Stan. z córką	Warszawa	H. Morskie Oko	Iwanowska Emilia	Petersburg	Jerzewo
Dimant Izak	Lwów	Ciągówka	Imber Maurycy	Lwów	Zbyszko
Dickstein Samuel	Warszawa	Z. dra Chramca	Jiraško Zdenko	Praga	H. Centralny
Drobnik Franciszek	Kraków	Klemensówka	Jarosiewiczowa Karol. z córką	Lwów	Gerlach
Dobrowolski Henryk	Litwa	Warszawianka	Jankowska Marya	Warszawa	Warszawianka
Dobrzycka Wawrzyna	Kraków	Chramcówki 33	Jankowski Kazimierz	Warszawa	
Domański Bogusław	Kraków	Sfaszczkówka			
Drozdowski dr. Adam	Kalisz	Zacisze			
Dunkelblum Sara	Kraków	Sienkiewicza 3			
Dubowska Marya	Biała	Jolanta			
Dunkelblum Roman	Podgórze	Kościełiska 80			
Duukelblum Debora	Kraków	Sienkiewicza 3			
Drygas Lucyan	Warszawa	Marya			
Dyakowski Bohdan z rodz.	Kraków	Pardałówka 1266			
Engländer Marek	Kraków	Braun			
Emmel Tadeusz	Belgia	Klemensówka			
Ebertowa Stan. z córkami	Częstochowa	Z. dra Chramca			
Eibeszytz Hena i Hania	Król. Pol.	Zamoyskiego 18			
Eisenbach Rudolf	Lwów	H. Sport			
Eszyer Anna	Opawa	H. Morskie Oko			
Engelberg Jakób	Wadowice	H. Kuliga			
Ehrenkreutz Wiesław	Łódź	Staszczkówka			
Freyler Ernest	Wiedeń	H. Morskie Oko			
Freyler Julia	Warszawa	Łubień			
Frenklowa Marya	Lwów	Zacisze			
Frenklowa Rozalia	Kraków	Przecznica 11			
Feldmanowa Karolina	Kraków	Przecznice 11			
Fischer dr. Wojciech z rodz.	Czechy	H. Morskie Oko			
Friedmanowie Wilh. i Salomea	Kraków	do Rojów			
Fikeys Rożena	Kraków	H. Kułiga			
Fichmanówna Eugenia	Lwów	Marya			
Foris Józef i Marya	Budapeszt	H. Sport			
Fürnkranz Poldy	Wiedeń	H. Morskie Oko			
Fryś Rudolf	Wiedeń	Krupówki 58			
Grabowski Wacław	Kraków	Saryusz			
Ganszer Jadwiga z siostrą	Żywiec	H. Sport			
Gąsiorowski Władysław	Warszawa	H. Turystów			
Gnatowski Ignacy	Król. pol.	H. Morskie Oko			
Garbacki ks. Bogumił	Łańcut	H. Kuliga			
Grabowska Stanisława	Lwów	Stanisława			
Gałecka Bronisława	Lwów	Marszałkowsk. 2			
Geyer dr. Emil z żoną	Wiedeń	H. Morskie Oko			
Gembarzewska Zofia	Lwów	Saryusz			
Gelinek Irena	Mitulin	Józefa			
German Juliusz	Lwów	Z. dra Chramca			
Giebułtowicz Józef	Dobromil	Staszczkówka			
Gilatowska Marya	Brzesko	Piążówka			
Gwiżdż Sława z córką	Kraków	H. Stamary			
Goldberg Anna	Moskwa	H. Morskie Oko			
Grochowalska Naęcz Anna	Podole ros.	H. Kuliga			
Głowniowa Sabina	Gub. Kaliska	Gerlach			
Gorzeński dr. Maciej	Jarosław	H. Morskie Oko			
Gottschalk Czesław	Poznań	Z. dra Chramca			
Gorzeński Leon	Jarosław	H. Morskie Oko			
Gongol Jan	Kraków	Bystre 23			
Grosplik	Warszawa	Anielówka			
Grosse Juliusz	Kraków	H. Stamary			
Głowacka Olga	Lwów	Józefa			
Gromadzki Bolesław	Jasło	H. Morskie Oko			
Grochowicka Stef. z wnukami	Warszawa	Helena			
Goraliska Janina	Warszawa	Liliana			
Grosser Bronisław z matką	Warszawa	H. Morskie Oko			
Grunsug Ilka	Kraków	H. Morskie Oko			
Grün Ignacy z córkami	Kraków	Nieczuja			
Guta Marc.n	Przemyśl	H. Morskie Oko			
Guzikowska Marya	Kraków	H. Sport			
Hanbold Gustaw z żoną	Warszawa	Jurand			
Hartman Emil z żoną	Niepołomice	Wojtówka			
Hardmanowa Helena z rodz.	Kraków	Stara Polana 783			
			Jaworek Piotr	Kraków	H. Kuliga
			Janowska Władysława	Skotniki	Bystre 20
			Jaroszyński Tadeusz	Warszawa	Janina
			Jankowski Bolesław z rodz.	Kraków	Marszałkowska
			Jastrzębska Anna z rodz.	Radom	Gładka 245
			Jamontt Helena z córką	Gub. Piotrow.	Krupówki
			Jaworek Piotr	Kraków	Łubień
			Jarosz Jagwiga z rodz.	Łódź	Polonia
			Jaczniałowska Marya z córką	Gub. Radomska	Klemensówka
			Jabłoński Konstanty z rodz.	Mińsk	Sienkiewicza 3
			Jachimecki Dr. Zdzisław z ż.	Kraków	Klemensówka
			Jakubowski Eugeniusz	Kraków	H. Warszawski
			Jasiński Władysław	Warszawa	Warszawianka
			Jędrzejewski Stanisław	Wołyń	Fortunka
			Jędrzyckowski Karol	Petersburg	Marysia
			Jeleńkowski Stanisław	Król. Polskie	Staszczkówka
			Jeleńkowski Jan	Król. Polskie	Staszczkówka
			Jendl de Sausenhofen Dr. Alf.	Kraków	Zamoyskie 18
			Jorasz Jadwiga z dziećmi	Łódź	Polonia
			Jodko Marya z córką	Kraków	Przecznica 18
			Katyński Zdzisław z rodz.	Kraków	Krywał
			Krätlerówna Zofia	Kraków	Skibówki 644
			Krätler Henryk	Kraków	Skibówki 644
			Krzaczowska Helena	Rudki	Kościelna 6
			Kaufer Elias	Dobczyce	Nowotarska 10
			Kałużyński Stefan	Łódź	Marya
			Kramszyk Zygmunt z rodz.	Warszawa	Z. Dr. Chramca
			Kauneński Władysław z rodz.	Lwów	Szałas
			Kraus Frieda	Biała	H. Morskie Oko
			Karpiński Zygmunt	Gniezno	Szałas
			Kamiński Juliusz	Wolanka	Murań
			Kamieniarczyk Józef z żoną	Podgórze	Marya
			Kapcia Stanisław	Król. Polskie	Staszczkówka
			Karrach Józef z rodz.	Lwów	H. Morskie Oko
			Kamieniecki Adam i Walerya	Wilno	do Kuźnic 1825
			Kazibet Kazimierz	Warszawa	Łubień
			Kacyłowski ks. Andrzej	Lwów	H. Centralny
			Krajzerowa Bronisława	Kroczewo	Zacisze

W. RYBCZYŃSKA

== MASAŻ OGÓLNY, ==
 TWARZY, KOSMETYCZNY.

Zakopane, ul. Krupówki 17

== w oficynie. ==

Małeczka Katarzyna	Londyn	Kasprusie 54	Nussbrecher Zygmunt	Lwów	Polka
Mękarski Stefan	Lwów	Kościeliska 1278	Olkuski Józef	Warszawa	Liliana
Mendoszevska Helena z córką	Poznań	Ukraina	Ojrowska Kazimiera	Poręba	Kościeliska
Minkiewicz Markowska Marya	Kraków	Limba	Oleksy Rudolf	Tarnów	H. Sport
Minkiewicz Stanisław z żoną	Dublany	Limba	Olewska Stefania z synem	Warszawa	Bystre 11
Miodowski Józef	Wadowice	Wójtówka	Orlewska Józefa z córką	Warszawa	Cicha—Bystre
Mirecka Marya	Warszawa	Ciągówka 330	Oderfeld Stefan	Warszawa	Wanda
Mścichowski Edward	Warszawa	Saryusz	Orzelski Ludwik	Lwów	H. Turystów
Mizgalski Leon	Warszawa	Krywań	Orzelski Juliusz	N. Sącz	Sienkiewiczówk.
Mikucki Jerzy z rodz.	Lwów	Podlasie	Orłowski Henryk	Lwów	H. Kuliga
Mirecka Edyta	Kraków	Krupówki 51	Oberlaender Dr. Salomon	Podgórze	Sobczakówka 7
Miodoński ks. Jan	Zywiec	Wójtówka	Osterweil Franciszka	Tarnów	Kasprusie 25
Miętka Adam	Kraków	Murań	Orska Józefa	Lwów	Józefa
Miech Józef	Brzezna	Marya	Opolski Czesław	Petersburg	H. Centralny
Minkiewicz Felicja z córkami	Warszawa	Nowotarska	Orłowski Józef	Lwów	Nowotarska 22
Mitkiewicz Piotr z żoną	Arco	Warszawianka	Osman Rudolf	Podgórze	Wanda
Mimonska Hanna	Wilno	Wanda	Ostafińska Katarzyna	Babice	H. Kuliga
Monsing Ludwika	Busk	Przecznica 5	Ostafiński Władysław	Balice	H. Kuliga
Monic Franciszka	Warszawa	Liliana	Oleś Juliusz	Kraków	H. Kuliga
Mordarska Marya	Biecz	Stara Polana 6	Pachoński Adam	Kraków	Bundówki
Moczulska Helena	Dąbr. Górnicza	Janina	Pawlikowski Dr. Klem. z rodz.	Król. Polskie	Wiosna
Morawski Jan	Warszawa	Bystre 7	Pabijan Andrzej	Sudki	H. Turystów
Mościsker Arnold	Brody	Dora	2-o Pawliszowa 1-o Kurkowa A.	Lwów	Z. Dra Chramca
Moszczeńska Zofia	Lisko	Płazówka	Pakies Józef	Kraków	Z. Dra Chramca
Mottug Władysław	Tarnopol	Wanda	Paprocka Matylda	Warszawa	Jerzewo
Moszczeński Julian	Kijów	Wanda	Pęcherski ks. Cezary	Kraków	H. Kuliga
Mułkowa Agnieszka	Lwów	H. Sport	Plewińska Gabryela	Warszawa	Tatry
Myłych Józef	Kraków	H. Warszawski	Petrykówna Marya	Dobromil	Klemensówka
Myśliński Feliks	Król. Pol.	Z. Dra Chramca	Peyersfeldówna Ludm. z siostrą	Dobrostany	Promienna
Nawarecka Gabryela z synem	Sambor	Szkolna 1041	Peretjatkowicz W. z córką	Kijów	Jagienka
Nagórska Helena	Biała	Jolanta	Pilzerówna Anna	Kraków	Marysin
Natansonowa Bronisław. z córką	Warszawa	Z. Dra Chramca	Pilch Antoni	Wiedeń	H. Morskie Oko
Nawrocka Wanda	Berlin	Marya	Pichos Jan	Sokołów	Jasna
Neumann Henryk	Sidzina	H. Morskie Oko	De Pinkas Henryka z rodz.	Kraków	Przecznica 10 A
Neuberger Dr. Adolf z rodz.	N. Sącz	H. Morskie Oko	Piechowski Stanisław	Król. Polskie	Grabówka
Niedzielski Tadeusz	Kraków	Buńdówki	Piotrowski Józef	Kraków	H. Morskie Oko
Nikisch Jan	Lwów	H. Morskie Oko	Piotrowski Wacław	Warszawa	Warszawianka
Niziński Julia i Kazimierz	Podgórze	Staruszek	Pohoska Marya	Wołyń	Klemensówka
Niedzielska Halina	Oświęcim	Szopenówka	Pohoska Wanda	Wołyń	Klemensówka
Nikodemska Jadwiga	Kraków	Grabówka	Pokorny Dr. Wacław	Smichów	Staszczkówka
Niewiarowski Ryszard	Król. Pol.	Anielówka	Polacki Adam	Ostróg Wołyń.	Saryusz
Niementowicz Helena	Młynnik	Hoża	Pociej Stanisław	Lubaczów	Królewianka
Nowakowa Zofia	Kraków	H. Warszawski	Poseltowa Bron. z rodz.	Warszawa	Janina
Nowodworski Francisz. z rodz.	Warszawa	Z. Dra Chramca	Podgórski Stanisław	Kraków	H. Warszawski
Noworytówna Janina	Kraków	H. Kuliga	Podsadecki Piotr	Rzeszów	Staszczkówka
Noworyta Józef z żoną	Kraków	H. Kuliga	Podrazki Franc. i Wiktorya	Kraków	H. Turystów
Nowotna Zofia z córką	Kraków	Osobita	Pohoska Marya z córką	Lwów	Staszczkówka
Nussbaum Saul	Kraków	Imperial	Płoski Władysław z synami	Król. Polskie	H. Morskie Oko

Centralne Biuro Spedycyjne

W. BUJAŃSKIEGO Nast. Kraków, Hotel Drezdeński.

Największe w kraju przedsiębiorstwo przewozu mebli i biuro spedycyjne.

Uskutecznią spedycje wszelkiego rodzaju i formalności cłowe.

Regularny ruch ekspedycyjny do Rosji i odwrotnie. Ekspedycja pakunków podróźnych. Własne składy do przechowania mebli. Wzorowe opakowanie dzieł sztuki. Dom bankowy i kantor wymiany. Bilety kolejowe okrężne.

Specjalny dział: Międzynarodowe biuro wynajmu mieszkań.

Nowy „Galic. Rozkład jazdy“ z cenami biletów i mapą kolejową 20 h. : Wszędzie do nabycia.

Rządowo  uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnych leczniczych

pod firmą

K. RZAÇA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy L. 4

wyrobia pod kontrolą Komisji Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecane przez toż Towarzystwo

WODY MINERALNE SZTUCZNE

odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Gesshüblerkiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież

SPECYALNE LECZNICZE

jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz wody lecznicze normalne z przepisu Prof. Jaworskiego.

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. — Cenniki na żądanie franco.

Podolski Dr. Wład. z żoną
Pruszkowski Tadeusz
Putherbeitel Amalia
Pruszyński Roman
Pyżykowski Władysław
Prysewicz Janina
Radwańska Marta z rodz.
Rakowiecka Janina
Randerowa Marya
Rawicz ks. Ignacy
Raych Emma
Raabe Jadwiga
Rejchman Bronisław
Rewera ks. Antoni
Reimand Józefa
Rzeszotarska Marya
Rerutkiewicz Helena
Romanowski Stanisław
Rogalski Henryk z rodz.
Roth Stanisław z rodz.
Rogulska Sabina
Rotterowa Emilia
Rostworowski Dr. Stanisław
Roszkowski Leon z żoną
Rodz Teresa
Rotterówna Janina
Ropniewski Dr. Edmund
Rotherth Aleksander
Rosenwasser Stella
Rudzka Apolonia
Rutkowski Zygmunt z rodz.
Rużański Stanisław
Rychlicki Dr. Jan
Rydzek Paweł
Rybarski Antoni
Rychłowski Zygmunt z żoną
Rybarski Jan
Rydlewska Zofia
Sadowski Tadeusz
Saphirówna Jetta
Sandrowski Ludwik z żoną
Śledziwski ks. Piotr
Serednicka Marya
Speichert Kazimierz
Serkowski Dr. Stan. z rodz.
Sitko Józef
Siegie Fryderyk
Siekaczyński Maryan
Sima Ryszard
De Sirbon Xenia z córką
Sichrawa Dr. Roman
Świeściakowska Wanda z syn.
Świerczewski Kazimierz
Śmiechowski Czesław
Świetlicki Stanisław z żoną
Silberberg Bronisława i Herman
Sobieski Emil i Cyryla
Sokal Henryk
Smolarski Dr. Władysław
Smólski Piotr
Sommerfeld Mieczysław
Stomnicka Bronisława
Sochanikowa Janina z córkami
Stonecki-Korab Adam
Sorośnińska Julia
Stomnicka Eleonora
Sobieszcańska Czesława z cór.
Suchecki Jan
Suchacka Romana
Stugocka Jadwiga

Kielce
Warszawa
Tarnów
Warszawa
Warszawa
Łódź
Oświęcim
Warszawa
Vinohrady
Lutcza
Łódź
Kraków
Warszawa
Sandomierz
Kijów
Warszawa
Drohobycz
Prądnik
Warszawa
Lwów
Lwów
Brzesko
Kraków
Biała
Kraków
Kraków
Lwów
N. Sącz
Warszawa
Kraków
Kraków
Lwów
Kruświca
Jasło
Poznań
Lwów
Pogorzelice
Król. Polskie
Tarnopol
Delatyn
Kraków
Częstochowa
Księstwo Poz.
Warszawa
Kraków
Wiedeń
Przeworsk
Petersburg
Bessarabia
N. Sącz
Kraków
Lublin
Kraków
Warszawa
Tyczyn
Kartuzy
Lwów
Lwów
Lwów
Dąbrowa
Łódź
Borki Wielkie
Wiedeń
Skawina
Lwów
Żytomierz
Zawiercie
Kijów
Lwów

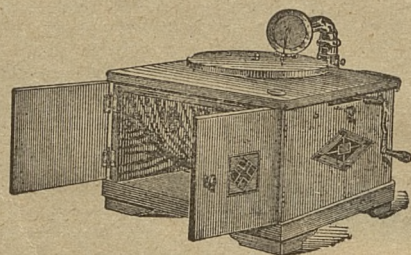
Łada
H. Kuliga
Kasprusie 25
H. Morskie Oko
Krywał
Promienna
Marya
Helena
Staszczkówka
Staszczkówka
Z. Dra Chramca
H. Kuliga
Z. Dra Chramca
Łubień
Litwinka
Wanda
Jaszczurówki 7
Staszczkówka
H. Morskie Oko
Anielówka
Z. Dra Chramca
Ostoja
H. Centralny
H. Kuliga
Z. Dra Chramca
Kalina
Stamary
Nowotarska 29
H. Morskie Oko
Marya
H. Sport
H. Kuliga
Nowotarska 22
Klemensówka
H. Morskie Oko
H. Morskie Oko
Klemensówka
Marya
Z. Dra Chramca
Stanisławowian.
Z. Dra Chramca
H. Kuliga
Wanda
H. Morskie Oko
H. Morskie Oko
Żywiec
Jasna
Słoneczna
Z. Dra Chramca
Z. Dra Chramca
H. Morskie Oko
Do Paradałki
Polonia
H. Morskie Oko
Sienkiewiczówk
Braun
Podlasie
Grabówka
Warszawianka
Marya
Gerlach
Anielówka
Z. Dra Chramca
H. Morskie Oko
Nieczuja
Z. Dra Chramca
Zacisze
Z. Dra Chramca
Warszawianka
Marya

Suchodolski Alojzy
Sypek Franciszek
Spyra Dr. Jan
Sygiericz Dr. Witold
Strisowerówna Cecylia
Stiller Franciszek Karol
Staszewska Marya
Strzałkowski Stefan
Strzeszewski ks. Bolesław
Stehlik Zygmunt
Stehlikowa Marya z dziećmi

Lubianki niższe
Tarnów
Kraków
Kraków
Bochnia
Kraków
Poręba
Lwów
Kraków
Wieliczka
Wieliczka
Zacisze
Staszczkówka
H. Warszawski
Jurand
Wanda
Żywiec
Kościeliska 1372
Zacisze
H. Kuliga
Filochówka
Filochówka

Na wyjazd do letnisk i zdrojowisk
zaopatrzyć się należy w

Pathéphon bez tuby



który łączy w sobie
zalety: nadzwyczaj-
nej trwałości płyt,
czystej i zna-
komitej
reprodukcji
wygodnego, bez kłopotu
transportu.

Cenniki darmo i opłatnie.
Ciągłe nowości w płytach.

Odpędza nudy. :: Gra do tańca.

Stefan Grudziński
i Tadeusz Berger

Kraków, ulica Szewska L. 22/1. Telefon Nr. 305.

Stefanowski Jan
Sternberg Alfred
Starkiewicz Józef
Starzeska-Ostoja Hilda z syn.
Stamberger Maks
Strachanowski Bolesław
Stawrowna Franciszka
Stadnicki Wilhelm
Stobiecka Fryderyka
Schätzel Dr. Stanisław
Schaeffer Dr. Emil z żoną
Schweinbach Karol z żoną

Lubaczów
Mielec
Gostyń
Wiedeń
Kraków
Lwów
Lwów
Lwów
Jarosław
Brzeżany
Biała
Berlin

Królewniana
Braun
H. Centralny
George'a
Borek
H. Morskie Oko
H. Kuliga
H. Kuliga
Jordanówka
Z. Dra Chramca
H. Morskie Oko

KASA i KANTOR WYMIANY otwarte przez cały dzień bez przerwy (od 8 rano do 7 wieczór).

WYMIANA } obcych walut i monet (ruble,
KUPNO } dolary, marki, franki) po naj-
SPRZEDAŻ } korzystniejszym kursie. - -



PRZEKAZY }
AKREDYTYWY } na wszystkie miejsca
INKASA } kąpielowe i zagraniczne.

ÚSTŘEDNÍ BANKA ČESKÝCH SPOŘITELEN

Liczba telefonu 1170. filia w Krakowie, Rynek Główny 42 a róg Jana 1. Adr. tel. „Sporobanka“.

WADYA i KAUCYE.

Do Ameryki przesyła pieniądze bez kosztów.

WKLADKI na rach. bieżący 4 1/2 0
i książeczki do 4 1/2 0

PODATEK RENTOWY opłaca Bank z własnych
funduszy. CZEKÓW P. K. O. dost. na żądanie bezpłatnie,

WKLADKI OSZCZĘDNOŚCI OKOŁO 115,000.000 KORON.

Schneebaum Erna z córką
Schwanzer Leopold
Schneider Gustaw
Schuldenfrei Dr. Michał z żoną
Schlagenhafer Otto
Schoeneich Hipolit
Schatke Robert z żoną
Schmidtowa Anna
Schweiserówna Ludwika
Szafarkiewicz Adam z córką
Szarłowski Wincenty
Szymanowicz Dr. Władysław
Szajna Stanisław
Szefer Leopold z żoną
Szopska Jadwiga
Szafrńska Aleksandra
Szymanowska Marya
Szymberski-Szymberg Piotr
Szalay Dr. Eugeniusz z córką
Szego Izidor i Antonina
Szymańska Zofia i Irena
Szerękowski Rudolf
Szymański Kazimierz
Takiel Stefan
Tarnawski Władysław
Tawhauf Robert
Twardo Stanisław
Teodorowicz Pela
Trzebiński Zygmunt
Tretiak Dr. Józef z rodz.
Troczyński Stefan
Turkowa Marya
Tułasiewicz Aleksandra z rodz.
Turner Rudolf z żoną
Truskowski Wacław
Tucki Mieczysław
Tyszkiewicz hr. Elżbieta, Marya
i Władysław
Umiński Władysław
Urich Jakób
Udzida Dr. Maryan z rodz.
Urban Rudolf
Ujejska Marya
Umerski Józef
Vanderhagen Agata
Waśniewska Janina
Warski Józef
Wachal Wład. z synami
Wachsmann Samuel
Wanderhagen Agata
Walter Mieczysław

Lwów
Biała
Wiedeń
Kraków
Wiedeń
Warszawa
Łódź
Stary Sącz
Lwów
Rydzyna
Kielce
Lwów
Brzozów
Dąbrowa
Warszawa
Kraków
Gub. Podolska
Kraków
Przemyśl
Budapeszt
Lwów
Warszawa
Majdan sien.
Rykaty
Kraków
Wiedeń
Warszawa
Lwów
Kijów
Kraków
Kraków
Przemyśl
Lwów
Kraków
Saksonia
Lwów
Kraków
Warszawa
Lwów
Gródek Jagiell.
Prusy
Zagórze
Kutno
Warszawa
Sosnowiec
Kraków
Krosno
Podgórze
Warszawa
Przeciszów

Kościeliska 61
H. Sport
H. Morskie Oko
Staszczkówka
Stamary
Marya
H. Warszawski
Jordanówka
Podlasie
Fortunka
Janina
Z. Dra Chramca
H. Turystów
Bohdanówka
Piotrkowianka
Gerlach
Ostoja
Stamary
H. Morskie Oko
H. Morskie Oko
Tatry
H. Turystów
H. Warszawski
Z. Dra Chramca
Szkolna za wodą
H. Warszawski
Przeznica 11
Gerlach
Osobita
Jagienka
Żywiec
Rynek
Bystre 18
H. Centralny
Filochówka
Z. Dra Chramca
Bystre 1259
Bystre 11
Grabówka
Wanda
H. Kuliga
Jasna
H. Morskie Oko
H. Kuliga
Krywań
Staruszek
Piotrkowianka
Nowotarska 10
H. Kuliga
Klemensówka

Wasiewicz Antoni
Wasił Borysław
Wasilewski ks. Jan

Muszyna
Belgrad
Petersburg

H. Morskie Oko
Z. dra Chramca
H. Stamary

Zakład wodoleczniczy Dra Andrzeja Chramca

TOW. AKC.
otwarty cały rok.

Pracownia lekarska wyposażona we wszystkie przyrządy do leczenia fizykalno-elektrycznego.

Sala gimnastyczna systemu Zandera. — Gimnastyka na wolnym powietrzu i kąpiele powietrzne. — Kąpiele borowinowe, elektryczne, gazowe i solankowe. Masaż. — Elektryzacja. — Obszerna leżalnia.

Dr Chramiec ordynuje od 8 do 11-tej.

Łazienki dla dochodzących
otwarte od 8-ej rano do 6-jej wieczór.

Weindlingowa Eleonora
Węglowski Aleks. z żoną
Wegnerowicz Polikarp

Kraków
Rosya
Praga

Nosal
Klemensówka
Ciągłówka 209

KRAKÓW. — ULICA ZYBLIKIEWICZA L. 9. — TELEFON Nr. 1396.

MECHANOLECZNICZY I ORTOPEDYCZNY

ZAKŁAD ZANDEROWSKI

Lecznica Chirurgiczno-Ortopedyczna.

Oryginalne aparaty Dra Zandera. — Gimnastyka ortopedyczna. — Leczenie gorącym powietrzem. — Mięśnienie i elektryzowanie. — Własna pracownia gorsetów, sztucznych kończyn, opasek przepuklinowych.

Aparat Roentgena do prześwietlań i fotografii w celach rozpoznawczych chorób wewnętrznych i chirurgicznych. — **Wskazania.** Garby, skrzywienia kręgosłupa i kończyn, choroby stawów i kości, gościec i dna, otyłość choroby (bezsensowność, ból głowy), błednica, choroby serca i naczyń krwionośnych, dusznica, chron. niezżyt płuc, niedowład kiszek itp.

Zakład otwarty przez cały rok od 9—1 i od 4—6 i prowadzony tylko przez lekarzy.

Dr Alf. Merz. Dr M. Staszewski. Dr Z. Wachtel.

ZAKOPANE.

Willa „JUTRZENKA“

ul. Krupówki

Pensjonat Bogdaniowej

(przeniesiony z willi „Pepity“).

Dom oddalony o 200 m. od ulicy (brak kurzu), wśród dużego ogrodu, z wspaniałym widokiem na całe pasmo Tatr.

Willa urządzona z komfortem, wedle wymogów higienicznych — świeżo odnowiona i zaopatrzona na zimę. Wystawa pokoi słoneczna. Werandy, balkony. Kurytarze opalane. Łazienka.

Kuchnia wykwintna.

Ceny en pension 7—11 koron na dobę.

Kraków, tylko Floryańska l. 10 (naprzeciw apteki Wiśniewskiego).

NOWO OTWARTY

NOWO OTWARTY

Wyłącznie oryginalne modele.

PIERWSZORZĘDNY MAGAZYN GOTOWEJ KONFERCYI DAMSKIEJ

Już nadeszły na sezon wiosenny płaszcze angielskie w najnowszych odcieniach.

pod firmą

KOSTYUMY ANGIELSKIE w najświeższych materiałach.

Au Bonheur des dames

Płaszcze jedwabne, etaminowe, żakiety czarne i kolorowe.

Kostiumy na jedwabiu po K. 38.

Ceny sensacyjnie niskie.

Wegnerowicz Klement. z syn.
Wechsler Adolf
Wereszczyński Romuald
Wessely Józef z rodz.
Wereszczyńska Marya
Węclewski Mieczysław
Weiss Marya z córką
Wegmajster Wolf z żoną
Weiszczuk Józef
Wiśniowiecki Tadeusz
Witkowski Karol
Wiśniewski Tadeusz Gustaw
Winkler ks. Teodor
Winkler ks. P.

Praga
Milówka
Kraków
Kraków
Częstochowa
Lwów
Biała
Kończkowice
Lwów
Lwów
Kaukaz
Kraków
Prusy
Prusy

Ciągłówka 209
Wójtówka
H. Sport
Marya
Wójtówka
Orla
Wójtówka
H. Morskie Oko
H. Kuliga
Marya
H. Morskie Oko
Wójtówka
H. Kuliga
H. Kuliga

Wróblewski dr Sylwester
Wowkowicz Roman
Wurm Władysław z rodz.
Zawirski Jan
Zawadowska Helena
Zaleski August
Zajączkowska Marya
Zajączkowski Stanisław
Zwarycz Marya
Załamówna Roma
Zarembina Felicya z rodz.
Zaborowski dr Stanisław
Zadęcki Franciszek
Zalewska Walerya

Rosya
Tarnów
Majdan
Przemyśl
Warszawa
Kraków
N. Sącz
Warszawa
Sambor
Łódź
Lublin
Warszawa
Kraków
Warszawa

H. Morskie Oko
Klemensówka
H. Morskie Oko
Staszczkówna
Grabówka
Murań
Sienkiewiczów.
Klemensówka
H. Stamary
Anielówka
Z. dra Chramca
H. Stamary
H. Morskie Oko
Liliana

„AUTO-PALAIS“

W. Ripper w Krakowie, przy placu Szczepańskim l. 2. Telf. nr. 460

trzyma na składzie wielki wybór przyborów automobilowych, stok pneumatyków, przyborów do sportów zimowych i letnich, jak hokeja, tenisu, piłki nożnej etc. etc.

Wyłącznie zastępstwo automobilów austr. firmy: Puch w Gracu
„GARAGE“

na 40 wozów z warsztatami reperacyjnymi zaopatrzone najnowszymi maszynami precyzyjnymi, skład benzyny i oliwy, przy ul. Smoleńskiej l. 31. Nr. telefonu 107.

Witwicka Olga
Wizimirski Bolesław
Wielobycka Helena
Wilczyński dr. L. i Anna
Witkowska Marya
Witkowski dr Kaz. z córką
Wibrałik Marya
Wojciechowska Helena
Woryźbicki Michał
Wolanowska Angustyna
Wojakiewicz Tekla z synem
Wolna Jadwiga
Woycicka Alina
Wojciechowska Marya

Muszyna
Lwów
Warszawa
Kraków
Czudec
Lwów
Powiśno
Smichów
Rosya
Łódź
Skomielna cz.
Lwów
Warszawa
Lwów

Nieczuja
Kościeleńska 33a
Warszawianka
Beringerówka
H. Kuliga
Wanda
Pod Sobieskim
Staszczkówna
H. Kuliga
Kmicic
H. Morskie Oko
Obrochtówka
Z. dra Chramca
Marya

Zagrodzka Janina i Celina
Zaremba Franciszek
Zeydlowa Marya z córkami
Zennermann Józef
Zimowa Helena i Anna
Zieliński dr Hieronim z żoną
Ziętkiewicz Antoni
Ziobrowski Stefan
Zoffal-Hohenfels Alfred
Zukotyńska-Sas Irena z córką
Zygartowski ks. Leopold
Zybliekiewicz Eugenia
Żyźniewski Józef z żoną
Zupnik Julia z rodz.

Warszawa
Lwów
Piotrków
Lwów
Kołomyja
Berlin
Kraków
Kraków
Lwów
Kraków
Ks. Pozn.
Drohobycz
Łódź
Przemyśl

Marya
H. Kuliga
Bochdanówka
Marysin
Sobczakówna
Janina
H. Sport
H. Kuliga
Z. dra Chramca
H. Kuliga
Janina
Sienkiewiczów.
Łubień
Liliana

Największa w Austro-Węgrzech

**Fabryka Tutek
Rudolfa Herliczki**
w Krakowie

:: poleca najprzedniejsze marki tutki ::

„Temida“ „Monopol“
„Oaza“ i „Weltas“.

Do nabycia w c. k. Specjalnej Trafice

Franciszka Gluska w Zakopanem.



Juliana Zembatego Zakopane Krupówki 53.

Pierwszorzędną pracownią krawiecką

C. k. Urzędy i Instytucje publiczne.

Uzdrowskiem zarządza Komisja klimatyczna, która rządzi się swoim statutem. W skład jej wchodzi: 3 delegatów Namieśnictwa, 3 Wydziału Krajowego, naczelnik Gminy Zakopane, 2 delegatów Rady gminnej Zakopane, 2 delegatów lekarzy praktykujących w Zakopanem względnie posiadających tutaj konc. Zakłady lecznicze, 1 Tow. Tatrzańskiego, 1 lekarz Stacji klimat., 1 delegat gości.

Przewodniczącym Komisji klimatycznej jest delegat Namieśnictwa, który jest jednocześnie c. k. Inspektorem uzdrowiska.

Biuro Komisji klimatycznej, w którym mieści się jednocześnie **biuro meldunkowe i informacyjne**, jest otwarte od godz. 9—12 przed poł. i od 4—6 popoł. (ul. Krupówki, róg Marszałkowskiej).

C. k. Inspektor Stacji klimatycznej i przewodniczący Komisji klimatycznej przyjmuje strony od 11—12 i od 5—6 w biurze Komisji klimatycznej.

Lekarz Stacji klimatycznej urzęduje w biurze Komisji od 11—12.

Sezon kuracyjny trwa cały rok t. j. od 1-go Stycznia do 31-go Grudnia.

Taksa klimatyczna wynosi: a) 2 kor. tygodniowo od osoby, zaś 5 kor. od rodziny złożonej przynajmniej z 3 osób, jeżeli zgłasza pobyt najmniej na 2 tygodnie i opłaci takse za cały pobyt, b) 3 kor. tygodniowo od osoby, a 6 kor. od rodziny, jeżeli zgłasza krótszy pobyt niż 2 tygodnie i chce płacić tę takse co tydzień. c) 12 kor. od osoby lub 30 kor. od rodziny na cały sezon, kto płaci całą takse z góry i wtedy wolny on jest od dalszej opłaty w tym samym roku kalendarzowym. Pobyt w uzdrowisku przez 48 godzin wolny jest od taksy.

Szpital klimatyczny, który jest równocześnie domem izolacyjnym dla chorób zakaźnych, położony jest przy gościńcu, prowadzącym do Poronina.

Urząd gminny (ulica Rynek). Gminą Zakopane zarządza Zwierzchność gminna wybrana przez Radę gminną złożoną z 36 radnych. — Zwierzchność gminna zarządza policją gminną. — **Naczelnik gminy** przyjmuje od 9—12 i od 3—6.

C. k. Posterunek żandarmeryi przy ul. Łukaszówki. **Urząd parafjalny** w probostwie obok kościoła otwarty dla stron od 10—12.

Urząd pocztowy przy ul. Krupówki otwarty od 8—12 i od 2—6; w niedzielę od 8—10, nadawanie depesz i listów poleconych odbywa się na I. piętrze od godz. 10—7; w sezonie letnim (od 1/VII—31/VIII) otwarty od 7 rano do 9 wieczór, tylko oddział poste-restante, nadawania i odbierania listów poleconych i nadawania depesz.

Urząd telegraficzny i telefoniczny otwarty od godz. 8 r. do 9 wiecz., zaś od 1/V—31/VIII od godz. 7—9; w sezonie letnim (od 1/VII—31/VIII) od godz. 7 r. do 12 w nocy. **Filia na dworcu** otwarta od 8—12 i od 3—6, w niedzielę wcale nie otwarta.

Lekarze stale ordynujący w Zakopanem. Zakłady lecznicze i służba zdrowia.

(Liczba w klamrze oznacza rok osiedlenia się w Zakopanem).

Dr. A. Chramiec, Dyrektor Zakł. wodoleczniczego ul. Chramcówki 11, [1886 r.],

Dr. J. Gaik, 1893 r.],

Dr. J. Zychon, lek. Stac. klimat. ul. Nowotarska 31 („Szarotka“), [1899 r.],

Dr. J. Gawlik, chir. Dyr. szpital. klimat. ul. Rynek 11 [1900 r.],

Dr. E. Brzeziński, ul. Jagiellońska [1903 r.],

Dr. J. Wiesemann, ul. Marszałkowska 2 [1905 r.],

Dr. Z. Czaplicki, ul. Jagiellońska („Stefa“), [1906 r.],

Dr. W. Kraszewski, ul. Przecznicza 23 [1907 r.],

Dr. H. Wilczyński, ul. Jagiellońska („Warszawianka“), [1908 r. ordynuje od godz. 10—12.

Dr. M. Wojczyński, ul. Przecznicza 50 [1909 r.],

Dr. A. Januszkowski, willa „Nietota“ [1911 r.].

Dr. J. Różecki, ul. Krupówki „Garlach“ (1911 r.).

Dr. K. Morawski, akuszer, ul. Krupówki 39. (1911).

Dr. J. Wisłocki, dentysta-stomatolog, „Bazar polski“. (1911).

Dr. K. Beaurain, choroby nerwowe, willa „Oksza“.

Godziny ordynacyjne pp lekarzy 3—5 popoł.

W sezonie zimowym ordynuje: **Dr. E. Supiński**, ul. Jagiellońska, willa „Helena“.

Dr. K. Dłuski, dyr. Sanatorium, ordyn. w godz. popołudniowych za poprzednim telefonicznym porozumieniem się.

Dr. B. Dłuska, Sanatorium, ordynuje we wtorki, czwartki i soboty od 5—5½ popoł. lub za telefonicznym porozumieniem się.

Dr. Kotłowski, lekarz weterynaryi, ul. Krupówki.

Apteka i droguerye. Apteka znajduje się przy ul. Krupówki 1. 71; prócz tego są dwie droguerye, obie przy Krupówkach. **Masażyści i kąpielowci**, oraz masażyści i kąpielowcy, uprawnieni do wykonywania pomocniczych zabiegów według cennika. Spis ich znajduje się w biurze lek. St. klimat. i w aptece.

Akuszerki. W Zakopanem jest 6 egzaminowanych akuserek, a spis ich znajduje się w biurze lek. Stacji klimatycznej i w Aptece.

Towarzystwa.

Towarzystwo Biblioteki publicznej, ul. Krupówki 41.

Towarzystwo Domu zdrowia uczącej się młodzieży polskiej „Pomoc Bratnia“, ul. Sienkiewicza i na Ciągłowce we willi „Grażyna“.

Towarzystwo gimnastyczne „Sokol“, Rynek.

Towarzystwo rękodzielników „Gwiazda“, ul. Krupówki.

„Schronisko nauczycielek i nauczycieli“, ul. Chramcówki.

Towarzystwo Tatrzańskie, ul. Krupówki 14. Sekcje: Turystyczna, Narciarska, Przyrodnicza, Ludoznawcza.

Towarzystwo dobr. Św. Salomei.

Towarzystwo ochotniczej straży pożarnej, ul. Kościeliska 6.

„Związek górali“ ul. Kościeliska (róg Kościelnej).

Kółko rolnicze, ul. Krupówki (w domu, gdzie Klimatyka).

Towarzystwo zaliczkowe, ul. Kościeliska (vis-à-vis starego kościoła).

Towarzystwo „Sztuka podhalańska“ — Biblioteka publiczna.

Koło Zakopiańskie T. S. L. — (Kantor A. Modlińskiego).

Towarzystwo ochrony zwierząt, Krupówki (biuro Kom. klimat.).

Towarzystwo Muzeum im. Chałubińskiego — Muzeum im. Chałubińskiego.

Tatrzańskie ochotnicze Pogotowie ratunkowe, — biuro Tow. tatr.

Sekcja Zakopiańska Tow. lekarzy galicyjskich („Szarotka“).

Tow. udziałowe „Kilim“, Krupówki.

Czytelnie.

Czytelnia Kom. klimat. mieści się przy Tow. Biblioteki publicznej, Krupówki 41. — Bilet wstępu sezonowy 50 hal.

Czytelnia Tow. Tatrzańskiego, otwarta tylko w sezonie letnim. (Wstęp tylko dla członków).

Muzyka klimatyczna przygrywa w czasie sezonu letniego (lipiec i sierpień) od 9—11 rano i od 5—7 po południu.

Hotele, sale balowe, pensjonaty i restauracje.

Zakopane posiada 7 dobrze urządzonych hoteli, 2 sale teatralne i balowe (Hotel Morskie Oko, Sokolnia), kilka restauracji i kilkadziesiąt pensjonatów.

Szkoły.

C. k. Szkoła przemysłu drzewnego, ul. Krupówki.

Krajowa szkoła koronkarska, ul. Kościelna.

Czteroklasowa szkoła ludowa, ul. Nowotarska.

Nauka gimnastyki w „Sokole“ Rynek.

Szkoła tkania kilimów, ul. Krupówki.

Koncesyonowana Prywatna Klinika Chirurgiczna

Dra JANA GAWLIKA

TELEFON Nr. 24.

ZAKOPANE, RYNEK L. 11

TELEFON Nr. 24.

otwarta cały rok.

Ceny: Pokój z utrzymaniem i opieką lekarską od 14 koron za dobę.

Godziny przyjęć dla chorych przychodzących codziennie od godz. 3-4 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt.

AKCYJNY BANK ZWIĄZKOWY WE LWOWIE

AGENCYA W ZAKOPANEM

Tel. N. 67.

Tel. N. 67.

Zakopane — Krupówki „Bazar Polski“

Kupuje i sprzedaje monety obce i papiery wartościowe.

Inkasuje weksle i inne dokumenta.

Przyjmuje do depozytu przedmioty wartościowe.

Przyjmuje wkładki na rachunek bieżący i książeczki oszczędności.

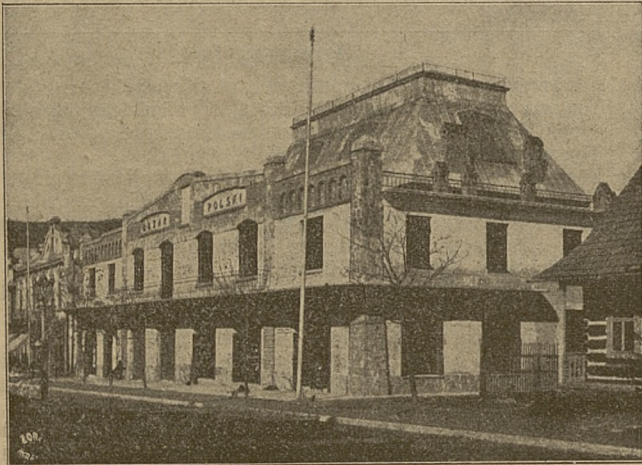
Lombarduje papiery wartościowe.

Przekazuje pieniądze do wszystkich miejscowości, w kraju i zagranicą.

Załatwia wszelkie czynności bankowe.

Godziny urzędowe od 10—1 przed poł. i od 3—5 po południu.

Spółka Handlowa : Zakopane



ulica Krupówki „BAZAR POLSKI“

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką



Filia I. ulica Kościeliska



Filia II. ulica Chramcówki

Poleca: **Towary kolonialne**, cukierki, pierniki, herbatniki, mąki, kasze, wędliny, konserwy i wszelkie towary spożywcze. — **Wina**, koniaki, rummy, likiery, rosolisy, piwo. — **Porcelanę, szkło, lampy** i przybory do lamp. — **Naczynia kuchenne** blaszane i żelazne. **Materyały piśmienne**. — Przybory do szycia, toaletowe i galanteryjne. — **Perfumy**. — **Żelazo** i wszelkie wyroby w zakres handlu żelaznego wchodzące. — **Wyroby koszykarskie**. — **Świece** łojowe, stearynowe i woskowe. — **Nafta, pokost, oleje, farby**. — Skład wyrobów drzewnych rzeźbionych. Ramy. — **Przybory turystyczne** po cenach katalogów wiedeńskich.

L. STĘPIEŃ i WŁ. HELLMANN

Pierwsza artystyczna Pracownia cyzelersko-bronzownicza oraz Zakład mechaniczny

w Zakopanem — Krupówki za Przekłonią „Willa Bachledzianka“

wykonywa w stylu zakopiańskim roboty kościelne, salonowe, nakrycia stołowe, pamiątki zakopiańskie; reperacje w zakres bronzownictwa wchodzące; złocenie, srebrzenie, niklowanie; szyldy emaliowane, pieczętki kauczukowe, monogramy, czekany, ciupagi. — Reperacje maszyn do szycia, do pisania, kasy sklepowe, broń, rowery. — Na składzie wszystkie części do wyżej wymienionych maszyn. — Wykonanie szybkie i staranne.



Pensjonat „Szalas“

zdala od ulicy.

POKOJE SŁONECZNE, TYNKOWANE. — KANALIZACYA, WODOCIĄG, ŁAZIENKA. KUCHNIA SMACZNA i ZDROWA.

Ceny od 5 do 8 Koron.